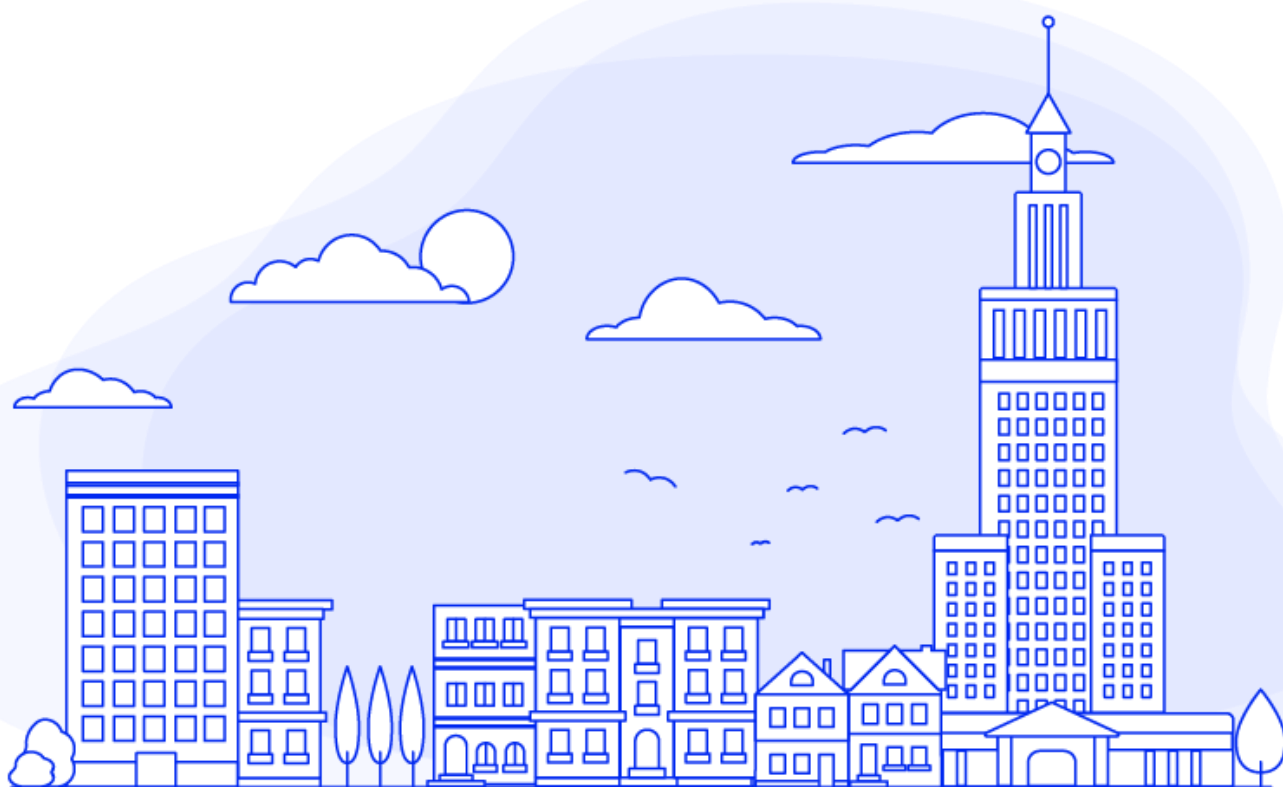


**Warszawska diagnoza sytuacji
mieszkaniowej młodzieży w wieku 17-25 lat
zagrożonej lub dotkniętej bezdomnością
– raport z badania**



Warszawa, 2019

Opracowanie merytoryczne: Marta Czapnik-Jurak

Analiza prawna wybranych obszarów

polityki mieszkaniowej: aplikant radcowski Paweł Jurak

Opracowanie graficzne: Aleksandra Szadura

Nadzór merytoryczny: Agnieszka Sikora

Fundacja Po Drugie
ul. Smulikowskiego 4
00-389 Warszawa

Publikacja wydana przez Fundację „Po Drugie” w ramach projektu „Warszawska diagnoza sytuacji mieszkaniowej młodzieży w wieku 17-25 lat zagrożonej lub dotkniętej bezdomnością”, realizowanego ze środków m.st. Warszawy.

Projekt współfinansuje m.st. Warszawa



Tylko w ciągu dwóch nocy spisowych Fundacja po DRUGIE odnotowała w Warszawie w ramach dwóch nocy spisowych 105 osób w wieku 17-25 lat doświadczających bezdomności.

Od sierpnia do października 2019 r. w placówkach dla osób bezdomnych w stolicy mogło przebywać aż do 150 osób w tym przedziale wiekowym.

Jak wynika z doświadczeń Fundacji, młodzież rzadko dociera do miejsc, które specjalizują się w pomaganiu. Wiele młodych osób doświadczających bezdomności poszukuje innych rozwiązań – przebywa u znajomych, najmuje pokoje w hostelach, chowa się na *squotach* i w miejscach, do których mogą dotrzeć tylko wtajemniczeni.

Fundacja po DRUGIE prowadzi działania interwencyjne w sytuacji bezdomności ludzi młodych w stolicy. Każdego roku do organizacji trafia około 180 młodych osób. Większość z nich to były wychowanki i wychowankowie placówek. W ostatnim czasie coraz częściej z pomocy korzystają również osoby wychowujące się w rodzinach, których problemy nie zostały w odpowiednim momencie dostrzeżone przez system.

Mamy nadzieję, że raport, który oddajemy w Państwa ręce, przyczyni się do podjęcia tematu bezdomności osób młodych nie tylko w Warszawie, ale również w innych częściach kraju.

Dziękujemy wszystkim podmiotom, które wzięły udział w badaniu.

Szczególne podziękowania kierujemy do Ministerstwa Sprawiedliwości, Ośrodka Rozwoju Edukacji, Warszawskiego Centrum Pomocy Rodzinie oraz Branżowej Komisji Dialogu Społecznego ds. Bezdomności za pomoc w uzyskaniu odpowiedzi

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE	5
WYKLUCZENIE MIESZKANIOWE OSÓB W WIEKU 17-25 LAT NA TERENIE M. ST. WARSZAWY – ZARYS PROBLEMU	8
ANALIZA PRAWNA WYBRANYCH OBSZARÓW POLITYKI MIESZKANIOWEJ	15
CZĘŚĆ BADAWCZA.....	21
ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE	21
WYNIKI BADAŃ	25
PODSUMOWANIE	61
PERSPEKTYWA BADAWCZA	62
ROZWIĄZANIA.....	62
BIBLIOGRAFIA:	64

WPROWADZENIE

Motywacją do opracowania diagnozy sytuacji mieszkaniowej młodzieży w wieku 17-25 lat zagrożonej bezdomnością na terenie m.st. Warszawy była konieczność podjęcia tematu, który jest słabo rozpoznany. Choć samo zjawisko bezdomności od lat jest przedmiotem rozlicznych analiz, przeżywając „swoisty naukowy i pozanaukowy renesans”¹, to wciąż identyfikujemy płaszczyzny, w których deficyt miarodajnych badań, skutkuje brakiem adekwatnych rozwiązań systemowych. Jednym z takich obszarów jest wykluczenie mieszkaniowe tzw. młodych dorosłych w procesie usamodzielnienia.

Zgodnie z wynikami „Ogólnopolskiego badania liczby osób bezdomnych – Edycja 2019” (13-14.02.2019) w całej Polsce zidentyfikowano 1776 osób bezdomnych w przedziałach wiekowych:

- 0-17 lat (992 osoby)
- 18-25 lat (784 osoby)²,

co odpowiada przedziałowi wiekowemu analizowanej w projekcie populacji³. Należy zauważyć, iż pomimo wątpliwości jakie może budzić metodologia spisu (np. wąskie rozumienie zjawiska bezdomności), są to jedyne ogólnokrajowe badania, które ilustrują skalę zjawiska. Dane te oczywiście należy czytać przez pryzmat konkretnych województw, które mimo centralizacji rozwiązań z zakresu pomocy społecznej, kształtują gminne modele wychodzenia z bezdomności oraz lokalne mechanizmy wsparcia. W tym kontekście należy podkreślić, że Warszawa na mapie Polski zajmuje miejsce szczególne. Jak czytamy bowiem w Społecznej Strategii Warszawy – Strategia Rozwiązywania Problemów

¹ M. Dębski, S. Retowski (red.), *Psychospołeczny profil osób bezdomnych w Trójmieście*, Gdańsk 2008, s. 7.

² <https://www.gov.pl/web/rodzina/wyniki-ogolnopolskiego-badania-liczby-osob-bezdomnych-edycja-2019> [dostęp: 10.11.2019]

³ Badano młodzież w wieku: 17-25 lat.

społecznych na lata 2009-2020 „miasto nie ma dobrego systemu monitorowania zjawisk wykluczenia: trudno jest ustalić rzeczywiste rozmiary bezdomności”⁴. Wynika to nie tylko ze specyfiki samego środowiska badanych (m.in. ich mobilność), ale także z jego zróżnicowania demograficznego, co jest charakterystyczne dla dużych miast. „Warszawa ma nie tylko własnych bezdomnych, lecz przyciąga także różne grupy osób bezradnych, wykorzenionych z innych społeczności”⁵. Tego samego zdania jest badaczka Julia Wygnańska, która uważa, że bezdomni „na terenie Warszawy lokują swoje aktualne życiowe interesy”⁶. **W efekcie, problemem okazuje się nie tylko sama skala zjawiska bezdomności, ale także zróżnicowanie populacji osób bezdomnych pod względem wieku, płci czy narodowości, które domaga się każdorazowo stosowania innych narzędzi i rozwiązań.** Należy zauważyć, że w różnych dokumentach strategicznych, przygotowanych na potrzeby m.st. Warszawy pojawiają się wybrane zagadnienia dotyczące sytuacji mieszkaniowej osób młodych. Z opracowania: „System profilaktyki bezdomności i pomocy osobom bezdomnym w Warszawie” dowiadujemy się np., że „udział młodszych kategorii wiekowych (...) utrzymywał się na względnie stabilnym poziomie: odsetek dzieci do 16 r. ż. nie przekraczał 1%, osoby od 19 do 45 lat – od 27% do 31%”⁷. Z kolei w „Programie Młoda Warszawa”⁸ pojawia się wzmianka o funkcjonowaniu grupy młodych bezdomnych na terenie miasta i konieczności uwzględnienia jej potrzeb przy projektowaniu rozwiązań. Jednocześnie w „Programie Mieszkanie 2030” podawana jest informacja, że „osoby, które uzyskały pełnoletniość w placówce opiekuńczo-wychowawczej, zawodowej rodzinie zastępczej, niezawodowej

⁴ Społeczna Strategia Warszawy. Strategia Rozwiązywania Problemów Społecznych na lata 2009–2020, Warszawa 2008, s. 26.

⁵ Tamże, s. 27.

⁶ J. Wygnańska, *Wsparcie oraz diagnozowanie populacji ludzi bezdomnych w Warszawie* – ekspertyza Warszawa 2008, s. 3.

⁷ A. Kocia, P. Modzelewski, K. Opolski, K. Roszewska, M.J. Sochocki, P. Zapadka, *System profilaktyki bezdomności i pomocy osobom bezdomnym w Warszawie*, Warszawa 2013, s. 24.

⁸ <https://warszawa19115.pl/-/program-mloda-warszawa> [dostęp: 10.11.2019]

rodzinie zastępczej lub rodzinnym domu dziecka mają pierwszeństwo w uzyskaniu najmu lokalu mieszkalnego z zasobów Miasta Stołecznego Warszawy. (...) W okresie od początku 2013 r. do końca 2017 r. 559 wychowanków pieczy zastępczej usamodzielniało się, zakładając własne gospodarstwa domowe”⁹. Mimo, że różne obszary wykluczenia mieszkaniowego i sytuacji młodych dorosłych pojawiają się w rozmaitych publikacjach, to wciąż dostrzegalna jest rozłączność tej problematyki. Opracowania w zakresie funkcjonowania środowiska osób bezdomnych w sposób zdawkowy odnoszą się do osób w wieku 17-25 lat, jednocześnie diagnozy sytuacji osób młodych koncentrują się na ich innych problemach społecznych, tj. bezrobocie, uzależnienia itd. Jedyną dostępną obecnie pracą, która w sposób syntetyczny łączy ze sobą obydwie te podejścia, jest raport: „Problem bezdomności młodzieży i młodych dorosłych w Warszawie”¹⁰ Stowarzyszenia „Program Stacja”. Wspomniana diagnoza wymaga jednak poszerzenia o wątki wówczas przez autorów niepodjęte, takie jak kwestia usamodzielnienia absolwentów placówek resocjalizacyjnych i opiekuńczych w kontekście ich potrzeb mieszkaniowych. Mając na uwadze dynamiczne zmiany na rynku mieszkaniowym w Warszawie, jest to szczególnie istotne. Naszym celem było przeprowadzenie pilotażowego badania sytuacji mieszkaniowej osób w wieku 17-25 lat zagrożonych lub dotkniętych bezdomnością, ze szczególnym uwzględnieniem diagnozy potrzeb osób w procesie usamodzielniania. Jednym z kluczowych efektów projektu było określenie skali wykluczenia mieszkaniowego a także wypracowywanie rekomendacji w zakresie systemu pomocy osobom wykluczonym, z wykorzystaniem potencjału wiedzy i doświadczenia osób korzystających ze wsparcia. Raport adresujemy do różnych grup interesariuszy, w szczególności Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, organizacji pozarządowych działających w obszarze pomocy osobom w kryzysie

⁹ Program Mieszkania 2030, Projekt z dn. 28 września 2018 r., s. 28.

¹⁰ W. Gola, Rżanek, M. Tędziągolska, P. Woźniakowska, *Problem bezdomności młodzieży i młodych dorosłych w Warszawie*, Warszawa 2015.

bezdomności, a także placówek publicznych o charakterze opiekuńczym, resocjalizacyjnym, wychowawczym oraz socjoterapeutycznym, których beneficjenci są w procesie usamodzielnia.

WYKLUCZENIE MIESZKANIOWE OSÓB W WIEKU 17-25 LAT NA TERENIE M. ST. WARSZAWY – ZARYS PROBLEMU

Zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych jest jednym z fundamentalnych praw człowieka, które determinuje jakość życia. Miasta na całym świecie stoją dziś przed szeregiem wyzwań związanych z tworzeniem polityki mieszkaniowej, która powinna sprostać dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości społecznej (np. migracje), ekonomicznej (np. rosnące ceny zakupu nieruchomości) oraz środowiskowej (np. smog). Należy przy tym pamiętać, że realizacja tej polityki wiąże się z wypadkową interesów różnych grup interesariuszy – mieszkańców, deweloperów, inwestorów, działaczy społecznych oraz miasta.

Wg najnowszego rankingu „Europolis. Miasta dla młodych”¹¹, prowadzonego przez Fundację im. Roberta Schumana, Warszawa zajęła pierwsze miejsce uwzględniając jakość życia w niej. W raporcie, gdzie określa się ją jako miasto perspektyw, nie poświęcono jednak w ogóle miejsca problemom związanym z nierównym dostępem osób młodych do rynku mieszkaniowego, wynikającym ze „scedowania problemów związanych z mieszkalnictwem na mechanizm rynkowy oraz z wieloletnich zaniedbań w zakresie mieszkalnictwa społecznego”¹². Warszawa na tle innych dużych miast nie jest tu wyjątkiem, choć jej ekspansja i fale migracji (tak wewnętrznej, jak i zewnętrznej) uwydatniają te problemy.

W Warszawie sukcesywnie rośnie liczba oddawanych do użytkowania

¹¹ M. Helak, *Miasta dla młodych*, Warszawa 2019.

¹² B. Ziółkowska, *Stan i sposoby niwelowania dysproporcji w zakresie poziomu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych w Polsce i UE* : <https://sbc.org.pl/dlibra/publication/25027/edition/22130/stan-i-sposoby-niwelowania-dysproporcji-w-zakresie-poziomu-zaspokojenia-potrzeb-mieszkaniowych-w-polsce-i-ue-ziolkowska-boguslawa?language=en> [dostęp: 10.11.2019]

lokali mieszkalnych. Od 2010 r., w którym wynosiła ona 850 904¹³ do 952 686 w 2017 r.¹⁴ Należy jednak zauważyć, że dynamika przyrostu nie jest realną odpowiedzią na potrzeby mieszkańców z kilku kluczowych powodów. Po pierwsze, rosnąca podaż nieruchomości jest generowana przede wszystkim przez rynek kredytów hipotecznych, czyli klientów indywidualnych oraz inwestorów. Po drugie, tempo przyrostu gminnych lokali socjalnych i komunalnych należy uznać za dalece niewystarczające. „W Warszawie ponad 90% mieszkań to mieszkania prywatne”¹⁵. W ramach „Programu Komunalnego Budownictwa Mieszkaniowego miasta stołecznego Warszawy na lata 2008-2012” wybudowano łącznie 2 564 nowych lokali mieszkalnych, których liczba została powiększona o kolejne 694 mieszkań do końca 2017 r.¹⁶ Liczba mieszkań w Warszawie wynosi ok. 9% puli wszystkich nieruchomości¹⁷. Dokumentem regulującym dostęp do lokali należących do zasobów miasta jest Uchwała nr XXIII/669/2019 Rady Miasta Stołecznego z dn. 5 grudnia 2019 r. w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu miasta stołecznego Warszawy. Obecnie, w przypadku mieszkań miejskich „łączny dochód uprawniający do uzyskania pomocy mieszkaniowej nie może przekraczać:

- 1) 110% w jednoosobowym gospodarstwie domowym;
- 2) 165% w dwuosobowym gospodarstwie domowym;
- 3) 205% w trzyosobowym gospodarstwie domowym;
- 4) 240% w czteroosobowym gospodarstwie domowym;

¹³ *Infrastruktura komunalna. Mieszkania*: <https://warszawa.stat.gov.pl/dane-o-województwie/stolica-województwa/infrastruktura-komunalna-mieszkania/> [dostęp: 10.12.2019]

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Program Mieszkania2030, tamże, s. 4.

¹⁶ *Wieloletni Program Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem m.st. Warszawy na lata 2018-2022*, Warszawa 2017, s. 52.

¹⁷ Program Mieszkania2030, tamże, s. 4.

5) 240% w gospodarstwie większym niż czteroosobowe, powiększone o dodatkowe 40% na każdą kolejną osobę w gospodarstwie domowym:

-iloczynu wysokości ostatnio ogłoszonego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego brutto w gospodarce narodowej w województwie mazowieckim, o którym mowa w art. 30 ust. 2 ustawy z dnia 26 października 1995 r. o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz współczynnika, o którym mowa w ust. 2.¹⁸ Wysokość współczynnika waha się z kolei między 0,27 do 0,7¹⁹. Poza kryterium dochodowym, obowiązuje także tzw. kryterium metrażowe, które wynosi maksymalnie 7 m² w przypadku gospodarstwa 1-osobowego, powiększone o 6 m² na każdą kolejną zamieszkującą osobę. Te rygorystyczne normy powodują, że – i tak długa – kolejka po mieszkania nie odzwierciedla realnego zapotrzebowania na nie, ponieważ sytuuje dużą grupę ludzi powyżej granicy dochodów, bez rzeczywistej szansy na samodzielny zakup mieszkania. Ponadto, koszty utrzymania w Warszawie są nieproporcjonalnie wyższe, w stosunku do innych miast wojewódzkich w Polsce.

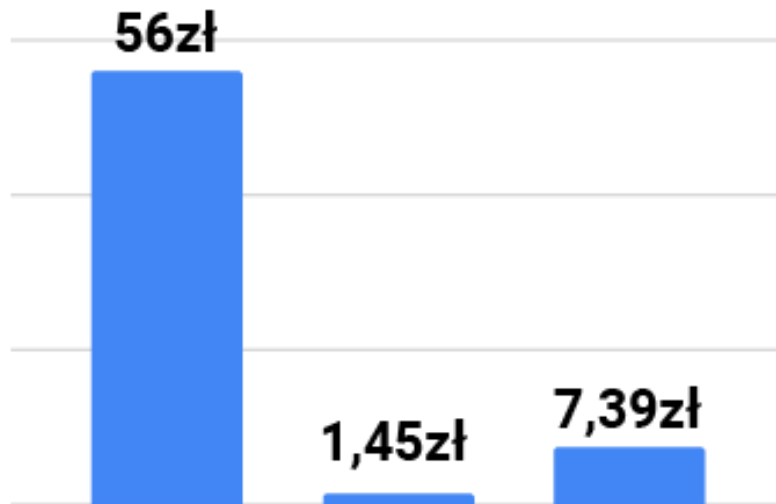
Z raportu firm Expander i Rentier.io wynika, że w Warszawie odnotowywany jest stały wzrost cen komercyjnego najmu mieszkań. Średnia stawka za m² mieszkania najmowanego na wolnym rynku wyniosła we wrześniu 2019 r. 56 zł. (bez opłat licznikowych i administracyjnych)²⁰. Dla porównania stawki za najem 1 m² powierzchni użytkowej lokali mieszkalnych, należących do zasobów miasta w tym samym okresie wynosiły odpowiednio:

¹⁸ Uchwała nr XXIII/669/2019 Rady Miasta Stołecznego z dn. 5 grudnia 2019 r. w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu miasta stołecznego Warszawy.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Raport Expandera i Rentier.io – Ceny mieszkań, III kw. 2019: <https://www.expander.pl/raport-expandera-i-rentier-io-ceny-mieszkan-iii-kw-2019/> [dostęp: 30.11.2019]

- 1,45 zł. (najem lokalu socjalnego),
- 7,39 zł. (stawka bazowa)²¹.



Na cenę na wolnym rynku składa się kilka wzajemnie się uzupełniających czynników. Po pierwsze, to rosnąca inflacja. Po drugie, postępująca profesjonalizacja rynku najmu krótko i długoterminowego, czyli rosnąca liczba inwestorów. Obserwujemy popyt na mieszkania generowany z jednej strony rosnącą liczbą turystów, z drugiej jest on wynikiem wewnętrznych migracji (np. napływ studentów). Na poruszone kwestie nakłada się brak ograniczeń prawnych, związanych z działalnością typu Airbnb (Air Bnb – portal internetowy). Rozpowszechnienie się platform z obszaru *sharing economy* (ang. gospodarki współdzielenia) w obszarze turystyki, wpływa więc już nie tylko na sektor hotelarski, ale także na samych mieszkańców. Brak regulacji prawno-podatkowych w Polsce w tym zakresie prowadzi do powolnej redukcji liczby mieszkań przeznaczanych na wynajem długoterminowy, co pośrednio wpływa na kształtowanie się ich cen. Jak przekonują autorzy badania *Airbnb w Warszawie. Charakterystyka rynku i wyzwania dla miast* „konieczne jest określenie celu w zakresie polityki

²¹ http://www.srodmiescie.warszawa.pl/strona-203-zmiana_stawek_czynszu.html [dostęp: 10.11.2019]

mieszkaniowej w świetle zmian dokonujących się na rynku najmu długoterminowego pod wpływem najmu krótkoterminowego”²². Koszty najmu są podyktowane także rosnącymi cenami sprzedaży nieruchomości. Jak wynika z raportu analityków Sonarhome, cena za 1 m² mieszkania kształtuje się obecnie w okolicach 10 183 zł.²³ Zakup mieszkania to także kwestia kredytu hipotecznego, który z kolei wymusza na kredytobiorcy nie tylko długoterminową umowę, ale także finansowy wkład własny na poziomie ok. 10-20 proc. Jednocześnie, wysoki udział własności w Polsce w strukturze nieruchomości może mieć swoje korzenie w obowiązujących przed laty preferencyjnych opcjach wykupu mieszkań, które w niektórych gminach wciąż są dostępne (nie w Warszawie), a także może być związany z brakiem uregulowań na rynku najmu komercyjnego (który generuje brak stabilności najemców). Innym równie istotnym elementem kształtowania się zmian na rynku mieszkaniowym jest – w naszej opinii – kwestia upowszechniania się rozwiązania jakim jest najem okazjonalny. To instrument, który daje właścicielowi nieruchomości znacznie większe uprawnienia, aniżeli w przypadku tradycyjnej umowy najmu, gdzie mieszkańca chronią przepisy „Ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego”. Najem okazjonalny nie przewiduje bowiem okresu ochronnego w zakresie eksmisji. Co więcej, przy podpisywaniu umowy konieczne jest notarialne wskazanie – za zgodą jego właściciela – alternatywnego lokalu, do którego najemca przeprowadzi się po wygaśnięciu lub rozwiązaniu umowy. Choć brak badań wskazujących jak wiele z zawieranych dziś umów w Warszawie, stanowią umowy najmu okazjonalnego (ewidencję prowadzą dzielnicowe urzędy skarbowe), to dostrzegalna profesjonalizacja obrotu nieruchomościami oraz zwiększające się udziały inwestorów będą powodować upowszechnienie się go w praktyce.

²² K. Gyódi, W. Hardy, J. Mazur, *Airbnb w Warszawie: charakterystyka rynku i wyzwania dla miasta*, Warszawa 2019, s.

²³ <https://sonarhome.pl/ceny-mieszkan/warszawa> [dostęp: 09.12.2019]

Jak wskazane powyżej czynniki mogą wpływać na sytuację mieszkaniową osób młodych?

Zgodnie z wynikami badań GUS, na dzień 31.12.2018 Warszawę zamieszkiwało:

- 62 471 osób w wieku 15-19 lat,
- 63 376 osób w wieku 20-24 lat,
- 98 048 osób w wieku 25-29 lat²⁴,

co daje łącznie **223 895 osób** w przedziałach wiekowych odpowiadających (w dużym stopniu) badanej przez nas populacji. Ta licząca się grupa stanowi zróżnicowaną pod względem płci, pochodzenia, wykształcenia oraz kapitału ekonomicznego zbiorowość, której wspólnym mianownikiem pozostaje miejsce zamieszkania. Pisząc więc o sytuacji mieszkaniowej osób młodych, zwracać będziemy uwagę na ogólne prawidłowości związane z ofertą adresowaną do osób uczących się oraz wchodzących dopiero na rynek pracy. Należy także podkreślić, że badaniem objęliśmy szeroką grupę osób w wieku 17-25 lat, będącą w procesie usamodzielniania, zagrożoną lub dotkniętą już bezdomnością, która wiąże swoją najbliższą przyszłość z Warszawą. I to przez pryzmat interesów tej grupy odnosić się będziemy do polityki mieszkaniowej oraz rynku nieruchomości. Zarysowane problemy w odniesieniu do badanej populacji w perspektywie najbliższych kilku lat mogą m.in. powodować ograniczenia w dostępie do oferty najmu komercyjnego, pośrednio spowodowane podnoszeniem się jego cen. Długoterminowo skutkować to będzie – w naszej ocenie – „wypychaniem” osób niezamożnych na peryferia rynku, tzn. brak umów, czy mało atrakcyjną lokalizację. Jednocześnie jak wynika z obserwacji trendów na rynku mieszkaniowym, obecne tempo przyrostu lokali oferowanych przez miasto jest niewystarczające, żeby zaspokoić rosnący popyt na mieszkania. Mimo rozbudowy infrastruktury oraz podnoszenia jej standardów, wiele jeszcze pozostało do zrobienia w kwestii

²⁴ [dostęp: 11.11.2019]

samej dostępności. Częściowym remedium na tę sytuację mogłoby być upowszechnienie się rozwiązań z obszaru mieszkalnictwa społecznego, czyli wszelkich form mieszkalnictwa wspomaganego (np. mieszkania chronione), idei „Housing First” (ang. Najpierw Mieszkanie) oraz najmu społecznego, który realizowany jest pilotażowo w Warszawie np. za pośrednictwem Społecznej Agencji Najmu. Jakkolwiek, kierunek tych pomysłów należy uznać za słuszny, warto zauważyć, że skala wykorzystania tych narzędzi jest dalece niewystarczająca. Jednym z powodów jest skromne zaplecze, jakim dysponują organizacje pozarządowe (prowadzące np. mieszkania treningowe) i trudności z pozyskaniem nowych lokali od właścicieli prywatnych. Nakłada się na to również brak gotowości do prowadzenia takich zadań. Zarysowane problemy są bowiem odbiciem szerszych nastrojów, które ilustruje postawa NIMBY (ang. *Not In My Back Yard* – nie na moim podwórku). Charakterystycznym dla niej jest wyrażanie poparcia społecznego dla samej inicjatywy, przy jednoczesnej krytyce jej ulokowania. Wymownym przykładem tego mechanizmu są trudności w pozyskaniu mieszkań na rynku prywatnym (pośrednio poprzez brak finansowych zachęt dla właścicieli), ale także kurczenie się bazy „trudnych” działań pomocowych²⁵. W ostatnich latach z warszawskiej mapy podmiotów wspierających osoby wykluczone znikają kolejne organizacje, co może stanowić wynik ich konfliktów ze społecznością lokalną. Opór społeczny mieszkańców należy z kolei tłumaczyć przede wszystkim niskim poziomem ich wiedzy w zakresie istniejących zagrożeń, a także brakiem kampanii informacyjnych w tym zakresie.

²⁵ *Trudna pomoc*: [dostęp: 11.11.2019]

M., 18 lat

Dla mnie bezdomność to czas, który może minąć, ale to jednocześnie czas smutku i braku rozwiązań. Bałem się, że nie dam sobie z tym wszystkim rady i że przestanę już być tym zabawnym chłopcem, roześmianym klaunem. Gdy wyszedłem z domu dziecka zamieszkałem u przyszywanego wujka, ale wyrzucił mnie. Nie miałem dokąd pójść i znalazłem się na ulicy. Najstraszniej było, gdy spałem sam w spalarni na Bielanach. Tam są szczury, myszy, robale. Jest zimno w nocy. Nie miałem co jeść, nie miałem ciepłego łóżka, ani żadnej bliskiej osoby. A ja przecież nie jestem jeszcze taki dorosły, bo niedawno skończyłem osiemnaście lat.

ANALIZA PRAWNA WYBRANYCH OBSZARÓW POLITYKI MIESZKANIOWEJ

Analizując politykę mieszkaniową w kontekście wyrównywania szans osób młodych, należy zwrócić uwagę na niezwykle istotną, a często pomijaną w dyskursie kwestię zadłużeń lokatorskich.

W ramach realizowanego w latach 2016-2018 innowacyjnego projektu społecznego „**Wsparcie w starcie**”, adresowanego do osób od 16 do 26 roku życia z terenów rewitalizowanych (Pragi-Północ, Pragi-Południe i Targówka) na podstawie udzielanego uczestnikom wsparcia, zdiagnozowano znaczący odsetek osób zadłużonych, które przebywały w lokalach należących do zasobów miasta. Na podstawie analizy prawnej wybranych przypadków, zidentyfikowano problem związany z ich solidarną odpowiedzialnością za długi, w związku

z zamieszkiwaniem wspólnie z najemcą lokalu. Kwestia ta dotyczyła także osób uczących się, niepełnosprawnych i pozostających na utrzymaniu rodziców lub opiekunów prawnych. Poniżej przedstawiamy interpretację przepisów prawa w tym zakresie, wraz z praktycznymi implikacjami jakie one niosą.

K., 19 lat

W moim domu zawsze działały się złe rzeczy. Mój ojciec stosował przemoc. Baliśmy się go. Mama nie umiała sobie z tym radzić. Miałam szczęście, że jak miałam 16 lat, wyprowadziłam się z domu. Zamieszkałam u pewnej znajomej, której moja mama przekazywała na mnie środki z 500+. Dostaliśmy nakaz eksmisji. Ja już wtedy nie mieszkałam w domu, ale mama mówiła, że nadal tam jestem i w ten sposób udawało się jej przedłużyć możliwość pobytu. W tym czasie wyprowadził się ojciec, a potem matka przeniósła się do swojego partnera. W mieszkaniu do mojej osiemnastki pozostał mój brat. Niedawno sąd zwrócił się do nas obojga i zażądał zwrotu pieniędzy za mieszkanie. Teraz muszę się tłumaczyć, a przecież wcale mnie w tym domu nie było.

Zgodnie z art. 6881 kodeksu cywilnego (dalej: k.c.), za zapłatę czynszu i innych należnych opłat odpowiadają solidarnie z najemcą stale zamieszkujące z nim osoby pełnoletnie. Odpowiedzialność ta ogranicza się do wysokości czynszu i innych opłat należnych za okres stałego zamieszkiwania w najmowanym lokalu. Art. 6881 k.c. ma na celu ochronę interesów wynajmującego, ułatwia bowiem realizację wierzytelności i zmniejsza ryzyko nieściągalności²⁶. W praktyce oznacza, że wynajmujący (w przypadku lokali komunalnych, wynajmującym jest gmina), może dochodzić roszczenia za zaległości czynszowe od najemcy oraz osób

²⁶

J. Gudowski (red.), *Kodeks cywilny, Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczegółowa*, wyd. II, LEX, Warszawa 2017.

pełnoletnich stale z nim zamieszkujących. Odpowiedzialność solidarna polega bowiem na tym, że wierzyciel (wynajmujący) może wedle własnego wyboru żądać wykonania zobowiązania (zapłaty czynszu) w całości lub w części od wszystkich dłużników (najemcy i osób pełnoletnich stale z nim zamieszkujących) łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna.

Postanowienia art. 6881 k.c. mają daleko idące konsekwencje praktyczne w odniesieniu do osób, które pozostają na utrzymaniu najemców lokali znajdujących się w zasobach gminy oraz stale zamieszkują w tych lokalach. W szczególności odnosi się to do osób, które kontynuują naukę w szkołach ponadpodstawowych (m.in. licea, technika) po osiągnięciu pełnoletniości. Zwrócić należy uwagę, że w Polsce obowiązek nauki wymaga kontynuowania kształcenia do ukończenia 18 roku życia. W praktyce, egzamin maturalny zdawany jest już po osiągnięciu pełnoletniości. A zatem osoby, które kontynuują naukę po osiągnięciu pełnoletniości w szkołach ponadpodstawowych ponoszą odpowiedzialność solidarną za długi czynszowe najemców (z reguły rodziców/opiekunów prawnych), z którymi stale zamieszkują w lokalach komunalnych. Zwrócić należy uwagę, iż podobny problem nie występuje w odniesieniu do innych niż najem tytułów prawnych do lokalu. W przypadku własności lokalu w budynku objętym wspólnotą mieszkaniową, brak jest odpowiedzialności za długi czynszowe osób stale zamieszkujących z właścicielem tego lokalu²⁷. Z kolei w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych wskazano, iż za opłaty czynszowe solidarną odpowiedzialność z właścicielami lokali ponoszą osoby pełnoletnie stale z nimi zamieszkujące w lokalu, z wyjątkiem pełnoletnich zstępnych pozostających na ich utrzymaniu, a także osoby faktycznie korzystające z lokalu²⁸. Reasumując, odpowiedzialność za długi czynszowe osób stale „współzamieszkujących” w lokalu uzależniona jest od tytułu prawnego do lokalu

²⁷ zob. Ustawa z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali.

²⁸ zob. Art. 4 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych.

przysługującego głównemu lokatorowi (właścicielowi, osobie, której przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, najemcy). Jak wyżej wskazano, najgorzej kształtuje się sytuacja osób pełnoletnich stale zamieszkujących w lokalach najmowanych – ponoszą bowiem one pełną odpowiedzialność solidarną za długi czynszowe z najemcą. Problem ten dotyka m.in. osób młodych (pełnoletnich) kontynuujących naukę i pozostających na utrzymaniu rodziców/opiekunów prawnych.

W tym kontekście, pozytywnie należy ocenić nowe zasady restrukturyzacji zadłużenia z tytułu zajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu m.st. Warszawy przyjęte w 2019 roku przez Radę Miasta Warszawy.²⁹ Wprowadzona specjalna forma restrukturyzacji dla osób solidarnie odpowiedzialnych za długi pozwala na spłatę 60 proc. „swojej” części zadłużenia w ratach w okresie od 1 roku do 5 lat, gdy dług nie przekracza 10 000 zł lub do 10 lat, gdy dług przekracza 10 000 zł. Tym samym dłużnik, ponosi de facto, odpowiedzialność za „swoją” część zadłużenia, bez konieczności spłaty długów innych najemców / osób stale zamieszkujących z najemcą. Wprowadzony mechanizm jest w szczególności szansą dla osób młodych, które nie muszą ponosić odpowiedzialności za długi rodziców / opiekunów prawnych.

Wskazać należy również, iż gminy nie mogą w całości odstąpić od dochodzenia należności od niektórych dłużników solidarnych. Stoi to w sprzeczności z polityką budżetową gmin, może prowadzić do uznaniowości w odstępowaniu od dochodzenia zadłużenia, a także grozi odpowiedzialnością pracowników za naruszenie dyscypliny finansów publicznych z uwagi na niedochodzenie należności jednostki samorządu terytorialnego lub dochodzenie tej należności w wysokości niższej niż wynikająca z prawidłowego

²⁹ zob. Uchwała nr XIII/295/2019 rady miasta stołecznego warszawy z dnia 30 maja 2019 r. w sprawie zasad restrukturyzacji zadłużenia z tytułu zajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu m.st. Warszawy

obliczenia³⁰. Z uwagi na brak możliwości wprowadzenia na szczeblu gminnym przepisów umożliwiających w całości odstąpienie od dochodzenia należnych opłat czynszowych od dłużników solidarnych, należy rekomendować wprowadzenie zmian w obowiązujących przepisach kodeksu cywilnego regulujących instytucję najmu lokalu. Autorzy niniejszego Raportu proponują obecne brzmienie art. 6881 § 1 k.c.:

Za zapłatę czynszu i innych należnych opłat odpowiadają solidarnie z najemcą stale zamieszkujące z nim osoby pełnoletnie,

zastąpić nowym brzmieniem art. 688¹ § 1 k.c. (propozycja zmiany):

Za zapłatę czynszu i innych należnych opłat odpowiadają solidarnie z najemcą stale zamieszkujące z nim osoby pełnoletnie, z wyjątkiem pełnoletnich zstępnych pozostających na jego utrzymaniu.

Powyższe zmiany mają na celu ochronę m. in. osób młodych pozostających na utrzymaniu swoich rodziców / opiekunów prawnych, przed koniecznością ponoszenia odpowiedzialności za długi lokalowe.

³⁰ zob. Art. 5 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

Tabela nr 1.

Tytuł prawny do nieruchomości, a odpowiedzialność za długi lokalowe

LP.	FORMA WŁASNOŚCI ZASOBÓW LOKALOWYCH	TYTUŁ PRAWNY DO LOKALU PRZYSŁUGUJĄCY RODZICOWI	ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZSTĘPNYCH RODZICA	PODSTAWA PRAWNA
1	zasoby gminne	najem lokalu socjalnego	odpowiedzialność solidarna za długi po osiągnięciu 18 r.ż.	art. 688 (1) k.c.
		najem lokalu		
2	zasoby spółdzielni mieszkaniowych	wyodrębniona własność lokalu	odpowiedzialność solidarna za długi po osiągnięciu 18 r.ż., z wyjątkiem pełnoletnich zstępnych pozostających na utrzymaniu rodzica	art. 4 ust. 6 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych
		spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu		
		spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu		
		najem lokalu	odpowiedzialność solidarna za długi po osiągnięciu 18 r.ż.	art. 688 (1) k.c.
3	zasoby osób fizycznych we wspólnotach mieszkaniowych	własność lokalu	brak odpowiedzialności za długi rodziców	-
		najem lokalu	odpowiedzialność solidarna za długi po osiągnięciu 18 r.ż.	art. 688 (1) k.c.

4	zasoby Towarzystw Budownictwa Społecznego (TBS)	najem lokalu	odpowiedzialność solidarna za długi po osiągnięciu 18 r.ż.	art. 688 (1) k.c. w zw. z art. 33 ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego
---	---	--------------	--	---

CZĘŚĆ BADAWCZA

Badania zostały przeprowadzone w oparciu o triangulację metodologiczną – pracę w oparciu o metody jakościowe i ilościowe. W ramach badań jakościowych przeprowadzono cykl wywiadów fokusowych z osobami doświadczającymi bezdomności, pełnoletnimi wychowankami i absolwentami młodzieżowych ośrodków socjoterapii, młodzieżowych ośrodków wychowawczych oraz domów dziecka, jak również *desk research* i analizę aktów prawnych. Ostatnim elementem były badania terenowe w ramach tzw. nocy spisowych.

Analizy ilościowe, zrealizowano w oparciu o badania ankietowe przeprowadzone wśród placówek świadczących wsparcie dla osób bezdomnych na terenie m.st. Warszawy i okolic oraz ogólnopolskie badania w ośrodkach resocjalizacyjnych, wychowawczych i socjoterapeutycznych.

ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE

Zarówno na gruncie nauki, jak i w aspekcie prawnym brak jednej odgórnie przyjętej definicji osoby bezdomnej. Kwestia ta od lat nastrocza interpretacyjnych trudności, ponieważ wybór konkretnej definicji zawęży lub też rozszerzy katalog osób wykluczonych. Wielość stojących często ze sobą w sprzeczności podejść dodatkowo komplikuje dynamicznie zmieniająca się populacja badanych, związana z migracjami (np. wykluczenie mieszkaniowe uchodźców), rynkiem pracy (np. *working poor*) czy kwestiami gender (np. bezdomność osób LGBT).

P., 22 lata

Gdy pierwszy raz weszłam do schroniska dla bezdomnych miałam dwadzieścia jeden lat. Od razu się rozplakałam. Okazało się, że znam to miejsce. Przez wiele lat była w nim moja mama. Poczułam wtedy, że naprawdę jestem bezdomna, niechciana. Poczułam, że jestem sama na świecie. Wcześniej, jeszcze jako nastolatka byłam bezdomna. Zdarzało się, że spałam na klatce schodowej, nie miałam co jeść. Nie miałam gdzie się umyć. Ale wtedy chyba nie docierało do mnie, że jestem bezdomna. Poczułam to dopiero, gdy trafiłam do schroniska. Przestraszyłam się, że będę

bezdomną jest „osoba niezamieszkująca w lokalu mieszkalnym w rozumieniu przepisów o ochronie praw lokatorów i mieszkaniowym zasobie gminy i niezameldowana na pobyt stały, w rozumieniu przepisów o ewidencji ludności, a także osoba niezamieszkująca w lokalu mieszkalnym i zameldowana na pobyt stały w lokalu, w którym nie ma możliwości zamieszkania”³¹. Natomiast, definicja przyjmowana przez Główny Urząd Statystyczny zakłada, że osoby bezdomne to te, „które z różnych przyczyn – najczęściej: ekonomicznych, rodzinnych lub administracyjnych, deklarują brak stałego miejsca zamieszkania”³².

Nakreślone powyżej ramy definicyjne nie uwzględniają spektrum zróżnicowania form jaką przyjmuje bezdomność. Jednocześnie, zawężają one jej zakres. Mając więc na względzie chęć jak najlepszego zrozumienia zjawiska, na potrzeby badań przyjęto **Europejską Typologię Bezdomności**

³¹ Ustawa z 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej - tekst ujednolicony z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz. U. 2018 r. poz.1508).

³² <https://stat.gov.pl/metainformacje/slownik-pojec/pojecia-stosowane-w-statystyce-publicznej/1124,pojecie.html> [dostęp: 11.11.2019]

i Wykluczenia Mieszkaniowego ETHOS (poniższa tabela nr 2), która wyróżnia cztery kluczowe kategorie koncepcyjne:

- brak dachu nad głową (tzw. bezdachowość)
- brak mieszkania (tzw. bezmieszkaniowość)
- niezabezpieczone mieszkanie
- nieodpowiednie mieszkanie³³

W raporcie skupiamy się na wszystkich czterech wyróżnionych przez FEANTSA typach, ze szczególnym uwzględnieniem trzech pierwszych, co wynika z lokalnej specyfiki zjawiska deprawacji mieszkaniowej.

³³ [dostęp: 11.11.2019]

Tabela nr 2:

Europejska Typologia Bezdomności i Wykluczenia Mieszkaniowego ETHOS

		Kategoria operacyjna	Sytuacja mieszkaniowa		Definicja opisowa	
Kategoria koncepcyjna	Bez dachu nad	1	Ludzie mieszkający w przestrzeni publicznej	1.1	Przestrzeń publiczna lub "na zewnątrz"	Mieszkanie na ulicach lub w miejscach publicznych, bez schronienia które można określić jako mieszkanie
		2	Ludzie zakwaterowani interwencyjnie	2.1	Noclegownia	Ludzie bez stałego miejsca do zamieszkiwania, którzy korzystają z noclegowni i schronisk niskoprogowych
	Bez mieszkania	3	Ludzie zakwaterowani w placówkach dla bezdomnych	3.1	Schronisko dla bezdomnych	Gdzie docelowy czas pobytu jest krótki
				3.2	Mieszkania tymczasowe/rotacyjne	
				3.3	Przejściowe mieszkania wspierane	
		4	Ludzie zakwaterowani w schroniskach dla kobiet	4.1	Schroniska dla kobiet	Ofiary przemocy w rodzinie (głównie kobiety) korzystające ze schronisk, w których docelowy czas pobytu jest krótki
		5	Ludzie zakwaterowani w ośrodkach dla uchodźców/imigrantów	5.1	Zakwaterowanie tymczasowe/ośrodki recepcyjne	Imigranci w ośrodkach dla uchodźców (recepcyjnych i krótkiego pobytu) przebywający tam z powodu bycia imigrantem
				5.2	Zakwaterowanie dla migrujących pracowników	
	6	Ludzie, którzy mają opuścić instytucje	6.1	Instytucje penitencjarne	Bez zagwarantowanego miejsca do mieszkania przed opuszczeniem instytucji Przebywający w instytucji dłużej niż potrzeba z powodu braku mieszkania Bez zidentyfikowanego mieszkania (np. Przed zbliżającymi się 18 urodzinami)	
			6.2	Instytucje medyczne (w tym ośrodki dla narkomanów i szpitale psychiatryczne)		
			6.3	Instytucje/ domy dla dzieci		
	7	Ludzie otrzymujący stałe długoterminowe wsparcie (z powodu bezdomności)	7.1	Domy pomocy dla bezdomnych ludzi starszych	Zakwaterowanie długoterminowe z opieką dla ludzi kiedyś bezdomnych (zazwyczaj dłużej niż rok)	
			7.2	Wspierane zakwaterowanie dla ludzi, którzy wyszli z bezdomności		
Niezbezpieczone mieszkanie	8	Ludzie w lokalach niezabezpieczonych	8.1	Czasowo u rodziny lub przyjaciół	Przebywający w konwencjonalnych warunkach lokalowych ale nie w swoim stałym miejscu zamieszkania ponieważ takowego nie posiadają) Zajmowanie lokalu bez umowy najmu lub nielegalnie zajmowanie lokalu Zajmowanie ziemi bez praw do niej	
			8.2	Wynajmujący (podnajmujący), nielegalnie		
			8.3	Nielegalne zajmowanie ziemi		
9	Ludzie zagrożeni eksmisją	9.1	Z orzeczoną eksmisją Z nakazem zwrotu mienia	Gdzie nakaz eksmisji został wydany Gdzie kredytodawca ma prawo do przejęcia własności		
10	Ludzie zagrożeni przemocą	10.1	Interwencje policji/ straży miejskiej	Gdy policja podejmuje działania aby zagwarantować bezpieczeństwo ofiar przemocy w rodzinie		
Nieodpowiednie mieszkanie	11	Ludzie mieszkający w konstrukcjach tymczasowych/nietrwałych	11.1	Domy "na kółkach"	Nie przeznaczone do stałego zamieszkania Szopa, szalas lub konstrukcja własna Semi-stała konstrukcja typu buda lub domek letniskowy	
			11.2	Budynki niekonwencjonalne		
			11.3	Konstrukcje tymczasowe		
12	Ludzie mieszkający w warunkach substandardowych	12.1	Zamieszkałe lokale nie spełniające standardów mieszkaniowych	Nie nadające się do zamieszkania według ustawowego standardu krajowego lub regulacji budowlanych		
13	Ludzie mieszkający w warunkach przeludnienia	13.1	Najwyższa krajowa norma przeludnienia (przeludnienie skrajne)	Zdefiniowane jako przekraczające krajowy standard przeludnienia lub pomieszczeń użytkowych lub metrażu na osobę		

Jednocześnie, uwzględniając opinie uczestników wywiadów fokusowych pytaliśmy o ich stosunek do swojej sytuacji mieszkaniowej oraz o określenie ram definicyjnych tego pojęcia, których wyniki prezentujemy poniżej.

M., 25 lat

Nigdy nie spędziłam nocy na ulicy. Zawsze udawało mi się prosić o pomoc, ale to było trudne. Za każdym razem musiałam przyznać się, że nie mam dokąd wrócić. Pierwsze schronisko, do którego trafiłam i pierwsza myśl to, że jest tam za dużo mężczyzn i że prawie wszyscy są uzależnieni. Nie miałam takiego poczucia, że to miejsce jest jakimś domem. Skupiłam się na tym, by przetrwać i jak najszybciej wyjść. Tak... myślałam o sobie, że jestem bezdomna. Czułam, że nie mam nikogo bliskiego, że jestem sama. Bałam się. Nawet nie chciałam, żeby ktoś ze mną rozmawiał. Szczególnie, gdy był to mężczyzna. Potem było jeszcze kilka innych placówek dla bezdomnych. Łącznie byłam w czterech. Trudno mi powiedzieć, czy dostałam tam pomoc w usamodzielnieniu. Myślę, że to bardziej zależało od tego co ja sama chciałam zrobić, a nie od ludzi, których tam spotkałam.

WYNIKI BADAŃ

Badania fokusowe

W ramach projektu zorganizowano cykl zogniskowanych wywiadów grupowych (ang. *focus group interview*) z osobami w wieku 18-25 lat. Wywiady były realizowane w siedzibie Fundacji po DRUGIE. Rekrutacja do badań odbywała się metodą kuli śnieżnej (ang. *snowball sampling*), która polegała na nielosowym rekrutowaniu uczestników przez innych uczestników oraz przez pracowników

placówek wsparcia.

Łącznie od października do listopada 2019 r. zorganizowano i dokonano transkrypcji trzech wywiadów, w których łącznie wzięło udział 21 uczestników. Badani przydzieleni zostali do trzech grup. Pierwszą grupę stanowiły osoby z doświadczeniem bezdomności ulicznej oraz młodzież przebywająca w mieszkaniach treningowych prowadzonych przez Fundację po DRUGIE. Druga, to pełnoletni beneficjenci zlokalizowanych na terenie m. st. Warszawy młodzieżowych ośrodków socjoterapii, domów dziecka oraz młodzieżowych ośrodków wychowawczych. Trzecią grupę tworzyli w równych proporcjach, przedstawiciele pierwszej i drugiej grupy.

Badania fokusowe były prowadzone na podstawie scenariusza. Mając na względzie ochronę interesu badanych, jak również by uniemożliwić powiązanie ich tożsamości z udzielonymi odpowiedziami, nie zbieraliśmy ich danych osobowych i nie upubliczniamy informacji na temat konkretnych jednostek, z których byli oni rekrutowani. W całym procesie badawczym, zogniskowane wywiady fokusowe były realizowane do pogłębienia interpretacji danych uzyskanych w ramach badań ilościowych (ankiety) oraz wyników z nocy spisowych.

Wykorzystanie tego narzędzia miało dwa cele. Pierwszy z nich to określenie ram definicyjnych zjawiska bezdomności w oczach badanych. Drugim natomiast było wypracowanie rekomendacji dla oferty wsparcia tzw. młodych dorosłych w zakresie ich usamodzielnienia, ze szczególnym uwzględnieniem polityki mieszkaniowej m.st. Warszawy.

Epizody

Pierwszy cel tj. określenie ram definicyjnych zjawiska bezdomności w oczach badanych został zrealizowany poprzez analizę codziennego, potocznego obrazu bezdomności za pomocą metody badawczej określanej w naukach społecznych jako epizod lub winieta. „Epizod (winieta) jest to krótki, starannie przygotowany opis osoby lub sytuacji, który ma na celu symulowanie kluczowych cech

prawdziwego, rzeczywistego zdarzenia”³⁴. Technika ta jest w szczególności wykorzystywana do badania kwestii problemowych, takich jak przemoc, ubóstwo – ponieważ umożliwia rozmówcom zachowanie dystansu wobec opisywanej sytuacji.

Badani analizowali grupowo poniższe „epizody” oraz określali na ile ich zdaniem opisywane historie ilustrują zjawisko bezdomności lub zagrożenie nią. Dyskusje te pozwalały także na poznanie postaw rozmówców wobec zagadnienia oraz wyodrębnianie tzw. wiedzy ukrytej. Poniższe „epizody” były omawiane kolejno na każdym z wywiadów. Bohaterom nadano imiona, by uwiarygodnić przedstawiane historie.

EPIZOD NR 1:

Monika (22 lata), mieszka od dziecka z rodzicami w jednej z dzielnic Warszawy w lokalu należącym do zasobów miasta. Mieszkanie od lat jest zadłużane. Monika nie wie ile wynosi zadłużenie, bo to rodzice – jej zdaniem – powinni opłacać czynsz. Jakiś czas temu Monika zauważyła, że przyszło pismo o eksmisji.

W tym przypadku u badanych odnotowano dwie dominujące postawy. Pierwsza wskazywała bezpośrednio na zagrożenie bezdomnością, związane z perspektywą opuszczenia lokalu mieszkalnego:

- Znaczy niby jeszcze kwadrat jest, ale już go zaraz nie będzie.

lub:

- Tu i teraz masz się wynieść, nawet, jak masz rzeczy niespakowane.

³⁴ A. Tłuściak-Deliowska, *Wykorzystanie epizodów (vignettes) jako metody zbierania danych w badaniach dotyczących przemocy rówieśniczej w szkole*, Warszawa 2018, s. 197.

Z dyskusji wynikało, że zamiennie używają oni pojęcia: lokal socjalny oraz lokal komunalny, nie rozróżniając przy tym konsekwencji jakie w obydwu przypadkach niesie eksmisja. Jeden z badanych stwierdził nawet, że został z dnia na dzień eksmitowany z domu rodzinnego, bez prawa do lokalu zastępczego, a o samej sprawie dowiedział się dopiero na rozprawie w sądzie. Priorytetowo jest natomiast traktowana kwestia opłat mieszkaniowych:

- Monika ma zły stosunek do tego, że rodzice powinni to płacić, bo w momencie ukończenia osiemnastego roku, to jest współmieszkańcem i osobą zainteresowaną tym mieszkaniem i powinna się składać, albo przynajmniej wiedzieć, jaki jest aktualny stan opłat i albo ewentualnego zadłużenia.

Równocześnie, lokal należący do zasobów miasta jest de facto traktowany jako „własny”:

- Chodzi o to, że jak mieszkasz na swoim, to sobie tak naprawdę możesz robić, co chcesz, mogę sobie wyjść, o której chcę, wrócić, o której chcę, pozmywać naczynia, nie pozmywać naczyń, nie wiem, spakować bety, nie spakować.

Wyraźnie zaznaczono tu różnice pomiędzy „wynajmowanym” (de facto najmowanym) prywatnie pokojem lub mieszkaniem, a „własnym”, czyli przyznany z zasobów miasta (de facto najmowanym). Badani nie odnosili się do kwestii zakupu nieruchomości, choć w pojedynczych wypowiedziach wybrzmiewała chęć wzięcia kredytu na mieszkanie:

- To już lepiej wziąć kredyt, kupić sobie mieszkanie i tyle.

Nie towarzyszyła temu jednak indywidualna analiza zdolności kredytowej oraz weryfikacja cen nieruchomości. Można więc uznać, że nie jest to realna alternatywa dla większości badanych.

EPIZOD NR 2:

Andżelika (19 lat), mieszka z córką w mieszkaniu najmowanym przez jej partnera w niewielkim mieście, niedaleko Warszawy. Partner pozwolił jej w nim tymczasowo mieszkać po tym jak musiała wyprowadzić się od ojca alkoholika. Chłopak toleruje córkę Andżeliki, ale sugeruje jej, że wolałaby mieszkać z dziewczyną sam.

Ta historia budziła wśród niektórych uczestników dużo emocji, w związku z osobistymi doświadczeniami adopcji. Dla wszystkich, bez wyjątku, sytuacja Andżeliki była nie do zaakceptowania. Kobiety częściej zwracały uwagę na możliwość skorzystania z pomocy w tej sytuacji:

- No, mogłaby iść, moim zdaniem tu się ma wyjście – iść po prostu do Domu Samotnej Matki.

Jednoznacznie negatywnie oceniono przy tym postawę partnera Andżeliki:

- Jest to według mnie sytuacja patologiczna, bo, jak dla mnie, w XXI wieku nie powinno być czegoś takiego, że „Wybieraj między swoim dzieckiem biologicznym, a mną, bo to nie jest moje dziecko”. Ja znam naprawdę pary, które na przykład poznały się w momencie, kiedy dziewczyna była w ciąży i przykładowo teraz wychowują dziecko razem, żyją razem i naprawdę im się układa.

Badani znacznie częściej niż na problemy mieszkaniowe bohaterki, zwracali uwagę na jej sytuację rodzinną, która ich zdaniem w pierwszej kolejności wymaga interwencji. Czasowy, niestabilny pobyt u partnera nie był utożsamiany z bezdomnością.

EPIZOD NR 3:

Darek (18 lat), po kłótniach z matką co jakiś czas „ląduje” na kanapie u kolegów. Zauważa jednak, że koledzy coraz rzadziej odpowiadają na jego sms-y z prośbą o pomoc. Na razie nie stać go na pokój, bo nie ma pracy.

Historia Darka budziła kontrowersje związane z brakiem informacji, na ile wybiera on ten sposób funkcjonowania, a na ile jest on wynikiem konfliktu rodzinnego:

- Tu też pojawia się pytanie, czy ląduje, bo ma dosyć matki, czy po prostu jest wyrzucany z chaty dosłownie. Bo to są też dwie różne rzeczy, bo obie sytuacje rozumiem, że po prostu masz już dosyć i chcesz odsapnąć (...) I albo śpisz na ulicy, albo ktoś cię poratuje.

Większość rozmówców wskazywała, że spotkała się w najbliższym gronie z takimi sytuacjami i są one częste wśród rodzin określanych przez badanych jako patologiczne:

- Znam parę osób, które na przykład, raz normalnie z nią piszę, co robi, mówi, że odrabia lekcje, dziesięć minut później się dowiaduję, pisze mi, że pokłóciła się z matką (...) I na szczęście przyjaciel ją poratował, ale wtedy dosłownie by spała na ulicy.

Pojawiały się także pojedyncze głosy wskazujące wprost na jego bezdomność:

- Moim zdaniem jest osobą bezdomną, bo, no, jak koledzy mu nie pomogą, to zostanie bez dachu nad głową.

Wśród osób z doświadczeniem bezdomności ulicznej dominowała postawa sceptyczna wobec zachowania Darka:

- Nie widziałem w tym u niego bezdomności, tylko głupotę.

Lub:

- *Ja na przykład, tak, się bardzo często spotykałem z takimi osobami, że się kłóca z rodzicami, sami wychodzą, a potem się żalą, że nie mają gdzie mieszkać (...)*

Co interesujące, w takich przypadkach korzysta się przede wszystkim z pomocy znajomych, nie z instytucjonalnego wsparcia. Wśród badanych byli zarówno beneficjenci takiego wsparcia, jak i osoby, których rodziny go udzielały (np. nocując u siebie znajomych ze szkoły). Potwierdzałyby to tak niski odsetek młodych dorosłych w oficjalnych statystykach placówek świadczących pomoc osobom w kryzysie bezdomności, dla których nie są one pierwszym wyborem.

EPIZOD NR 4:

Mariusz (21 lat), opuścił zakład poprawczy dwa miesiące temu. Po wyjściu trudno było mu znaleźć stałą pracę, dlatego pracuje teraz dorywczo w myjni i mieszka w hotelu robotniczym, za który płaci z codziennych dniówek.

Pobyt Mariusza w hotelu robotniczym jednoznacznie nie kojarzył się badanym z problem bezdomności. Jego sytuacja lokalowa była tłumaczona bowiem niestabilnością zatrudnienia:

- *(...) wynajmuje to, na co go stać po prostu, jak znajdzie lepszą pracę, to wynajmie sobie pokój, czy tam mieszkanie.*

Co interesujące, badani wymiennie stosowali określenie „pokój” i „mieszkanie”. Można więc założyć, że samodzielne zamieszkiwanie nie stanowi dla nich priorytetu. Może to wynikać z faktu korzystania w przeszłości z różnego rodzaju instytucjonalnych form wsparcia, które oferują zakwaterowanie zbiorowe. Na uwagę zasługuje również fakt, iż to właśnie praca powodowała, że w oczach rozmówców omawiany bohater nie stawał się osobą bezdomną:

- *On też nie jest bezdomnym, bo skoro chodzi do pracy, stać go, żeby za to zapłacić...*

W odpowiedzi na pytanie czy osoba pracująca może okazać się osobą bezdomną, głosy były podzielone, a opinie uzależnione od charakteru pracy oraz stażu. Interesującym wnioskiem jest również fakt, że badani nie zwracali uwagi na tymczasowość zakwaterowania w hotelu robotniczym.

EPIZOD NR 5:

Sebastian (21 lat) od tygodnia w mieszkaniu treningowym prowadzonym przez jedną z warszawskich organizacji. Wychodzi „na prostą”. Uzależniony od dopalaczy i alkoholu. W przeszłości dwukrotnie na detoksie. Wytrzymał na terapii ponad 2 miesiące, ale uciekł.

Sytuacja Sebastiana była szczególnie interesująca dla osób przebywających obecnie w mieszkaniach treningowych. Z jednej strony mają oni świadomość, że pobyt w takim lokalu jest rozwiązaniem pośrednim pomiędzy pełnym usamodzielnieniem, a przebywaniem w placówce, schronisku lub na ulicy. Z drugiej strony, standard lokalu w jakim mieszkają oraz stworzone w nim warunki pozwalają określać to miejsce mianem „własnego domu”. W przytaczanych wypowiedziach dostrzegalna jest ta dychotomia:

- *W praktyce nie jesteśmy, ale teoretycznie jesteśmy [bezdomni].*

Lub:

- *To, nie oszukujmy się, to jest mieszkanie treningowe i nie masz go przyznanego na stałe, więc to, co się stanie z tobą później, to jest często jedna wielka niewiadoma, czy uda ci się dostać jakieś mieszkanie socjalne, czy będziesz miał, gdzie mieszkać (...)*

Rozmówcy w większości interpretowali sytuację bohatera przez pryzmat własnych losów w kontekście pewnych ograniczeń związanych ze specyfiką tej formy pomocy:

- Moim zdaniem nie jest to do końca komfortowe, ponieważ jednak masz wrażenie, że jesteś kontrolowany. Co jakiś czas, tak naprawdę, bez zapowiedzi może ci ktoś wejść i zaglądać do mieszkania, które w teorii jest twoje, chociaż tymczasowo. I mieszka się ze współlokatorami, a współlokatorzy jednak raczej nie wywierają, u większości ludzi, komfortu, jeśli ich nie znasz, a oni nie są dobierani, bo to twoi znajomi, tylko inni potrzebujący, ale nie nazwałbym tego bezdomnością, mniej więcej, moim zdaniem, jest to coś przejściowego między nieposiadaniem mieszkania, niekoniecznie bezdomnością, bo może na przykład też mieszkać u rodziców i chcieć się od nich wynieść, do posiadania mieszkania.

Mimo wspomnianych mankamentów opisywanego rozwiązania, rozmówcy doceniają jednak jego rolę w procesie własnej readaptacji społecznej, co znalazło potwierdzenie w stworzonych przez nich rekomendacjach :

- To jest forma pomocy, która tak naprawdę jest kompletnym zaprzeczeniem bezdomności (...)

EPIZOD NR 6:

Malwina (25 lat) od roku przebywa w schronisku dla kobiet po kilkumiesięcznym epizodzie pobytu na dworcu. Uciekła od partnera, stosującego wobec niej przemoc. Stara się odzyskać syna, który przebywa w domu dziecka.

Historia Malwiny była analizowana przez badanych zarówno pod kątem sytuacji mieszkaniowej bohaterki, jak również jej położenia jako matki.

- Sytuacja bardzo ciężka prawnie, bo, no, kobieta, no, nie ma w ogóle swoich własnych warunków na to, żeby dziecko po prostu gdzieś było.

Uczestnicy także odnosili się do własnych doświadczeń:

- Wyciągnięcie dziecka z domu dziecka jest bardzo ciężkie, często wychowawcy utrudniają takie rzeczy... będąc szczerą, to z moich doświadczeń, to w placówkach opiekuńczo-wychowawczych są po prostu nieodpowiednie osoby, a często od tak naprawdę opinii koordynatora danej placówki jest zależne to, co, na co postawi sąd, czy dziecko wraca do rodziny, czy nie.

Lub:

- Przytoczę nawet swoją własną historię, że wielokrotnie do mojego rodzinnego domu była wzywana policja, sąsiedzi się skarżyli na krzyki, na kłótnie, inne sytuacje, a w momencie, kiedy ja poszłam na policję, zgłosiłam, co się dzieje, to uzyskałam po prostu piękny tekst od policjanta, który powiedział, że nie założy nawet nam niebieskiej karty, bo my nie jesteśmy patologiczną rodziną. Tak samo stwierdzili, że ja boję się wrócić do domu, bo jestem po dużej ucieczce. Dlatego, że ja wielokrotnie próbowałam coś z tym zrobić, ale nikt po prostu reagował na to. Więc... To jest ciężkie. Ale jedyłą, według mnie, opcją, żeby ta kobieta coś zrobiła i odzyskała to dziecko, to jest po prostu staranie się o mieszkanie socjalne albo komunalne (...)

Część z rozmówców identyfikowała się z losami kobiety, część z kolei odnosiła się do sytuacji dziecka Malwiny, widząc w niej swoją historię:

- I właśnie tu jest taki problem, ponieważ, jak się wychodzi z domu dziecka, jak ma się osiemnaście lat, to tak naprawdę człowiek staje przed taką rzeczywistością, której nie potrafi w ogóle przeskoczyć (...)

Sam pobyt w schronisku dla kobiet badani uznali za dalece niewystarczający dla dziecka. Szansę na jego odzyskanie upatrywali w ubieganiu się o prawo do mieszkania socjalnego lub komunalnego.

EPIZOD NR 7:

Tomek (17 lat) mieszka z rodzicami w wynajmowanym prywatnie mieszkaniu. Właściciel kilka dni temu kazał im się wyprowadzić do końca tygodnia.

Osią dyskusji w tej historii była kwestia zabezpieczenia ich praw jako lokatorów:

- Jeżeli nie podpisali umowy, to są debilami i w ogóle i w szczególne.

Z łatwością też potrafili odnieść tę historię do swojego życia:

- Ja powiem tak, to jest historia bardzo podobna do mojej, tylko że tutaj to trochę dziwnie wygląda, dlatego, że do końca tygodnia... według przepisów to się nie zgadza, bo jest miesiąc czasu na wyprowadzkę.

Badani mają również dużą świadomość przysługujących im jako najemcom praw:

- Pierwsze pytanie z praktycznej strony, bo znam wiele osób, które wynajmują, co było napisane w umowie? Że właściciel powiedział, że w ciągu tygodnia mają się wyprowadzić.

Jednak ta wiedza nie zawsze przekłada się na poprawę ich osobistej sytuacji, co wynika często ze złej kondycji finansowej, ograniczonego wyboru itd. Rozmówcy wiedzą jakie bariery w praktyce niesie ze sobą najem komercyjny, co jest związane z ich własnymi doświadczeniami, jak i doświadczeniami ich bliskich.

- (...) niestety, osoba najmująca mojemu ojcu po prostu z dnia na dzień powiedziała, że ma się wynieść i tyle.

Częściej jednak niż na kwestie natury formalnej, zwracali uwagę na praktyczne aspekty funkcjonowania w mieszkaniu:

- Moja partnerka wynajmuje pokój i w tym mieszkaniu jest wynajmowane (...) ale jej się zdarzyła sytuacja, że mimo tego, że ma bardzo dobre kontakty z właścicielem, on niezapowiedzianie wszedł do jej pokoju, co jest ciekawe, specjalnie zostawiła naczynia nieumyte za łóżkiem w taki sposób, że na pierwszy rzut oka nie widać, więc po tym sprawdziła, że on wchodził do jej pokoju, ale po jakimś czasie zostały założone klucze, więc ja rozumiem to mimo wszystko, bo jest strach o zniszczenie i tak dalej, bo są naprawdę różni ludzie.

Wnioski

Analiza wypowiedzi uczestników wywiadów fokusowych pozwala stwierdzić, że badani mimo często skomplikowanej sytuacji mieszkaniowej, nie identyfikują siebie jako osób bezdomnych. Może to wynikać z powielania przez nich stereotypowego wizerunku osoby bezdomnej, która przebywa w przestrzeni publicznej lub korzysta z zakwaterowania interwencyjnego (schroniska, noclegownie). Nieliczne wypowiedzi respondentów wskazywały na różne aspekty tej problematyki i poszerzenie katalogu osób bezdomnych o jednostki przebywające np. w mieszkaniach treningowych. Biorąc pod uwagę Europejską Typologię Bezdomności i Wykluczenia Mieszkaniowego ETHOS, uczestnicy wywiadów identyfikowali bezdomność praktycznie wyłącznie z tzw. bezdachowością lub z tzw. bezmieszkaniowością.

Badani częściej niż na sytuację mieszkaniową zwracali uwagę na okoliczności towarzyszące bohaterom – konflikty rodzinne, uzależnienia, bezrobocie czy tymczasowość zatrudnienia, jako te domagające się interwencji w pierwszej kolejności. Ich wypowiedzi zdradzały także osobiste piętno związane z pobytem w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, doświadczeniem przemocy czy ubóstwa. Interesującym wnioskiem jest to, że dom pojawiał

się w wypowiedziach rozmówców wyłącznie jako wartość instrumentalna, służąca realizacji innych celów (np. odpoczynku po pracy). Tłumaczyłoby to niewielką wagę jaką respondenci przywiązywali do stabilności zakwaterowania. Jednocześnie, pobyty w hotelu robotniczym lub rotacyjnie u znajomych – co trudno uznać za konwencjonalne warunki mieszkaniowe – traktują oni jako rozwiązania akceptowane. Postrzeganie przez badanych rzeczywistości jest bowiem silnie uzależnione nie tylko od miejsca, w którym się znajdują, ale także od ich nastawienia na teraźniejszość, które podporządkowuje ich potrzeby doraźnym interesom związanym ze znalezieniem „dachu nad głową”. Wszystko to sprawia, że wymykają się oni definicjom – niechętnie korzystają ze sformalizowanego wsparcia, nie identyfikują się też z osobami bezdomnymi. Wybierając formy przejściowe takie jak hostele, nocowanie u znajomych stają się *de facto* niewidzialni i niepoliczalni dla systemu³⁵. Wśród części rozmówców (zwłaszcza u tych opuszczających placówki resocjalizacyjne) widoczna jest jednak wyraźna tendencja do budowania stabilnych podstaw dalszego funkcjonowania, poprzez zabezpieczenie swoich praw jako lokatorów (np. podpisywanie długoterminowych umów najmu) oraz dążenie do uzyskania tytułu prawnego do lokalu z zasobów m. st. Warszawy. Badani lokują swoją przyszłość przede wszystkim w mieszkaniach miejskich, choć jednocześnie zaznaczają, że doraźne potrzeby zaspokajają im placówki lub pobyt w mieszkaniu treningowym. Należy podkreślić, że pobyt ten – poza atrakcyjnością cenową, cechuje ich zdaniem także funkcja socjalizacyjna i przystosowawcza.

Rekomendacje młodzieży

Jednym z kluczowym elementów projektu, a także założeniem wywiadów fokusowych było opracowanie szeregu rekomendacji dla oferty wsparcia młodych

³⁵ Analogia do tytułu raportu: *Niewidzialni i niepoliczalni – rodzaje i skala bezdomności uchodźców i osób „w procedurze”* autorstwa Kingi Wysińskiej.

dorosłych w zakresie ich usamodzielnienia, ze szczególnym uwzględnieniem polityki mieszkaniowej m. st. Warszawy. W tym celu wykorzystano unikalną wiedzę i kompetencje badanych jako *experts by experience* (ang. ekspertów z doświadczenia) do opracowania propozycji oferty pomocowej. Jednocześnie, ta metoda pracy zakłada wykorzystanie wiedzy płynącej od bezpośrednich beneficjentów wsparcia jako równoważnej wobec wiedzy ekspertów. Poniżej przedstawiamy szereg rekomendacji wypracowanych przez uczestników projektu podczas trzech wywiadów fokusowych. To właśnie w tych obszarach, zdaniem badanych, otrzymują oni niedostateczne wsparcie lub ich wiedza o istniejących rozwiązaniach jest niewystarczająca.

Funkcja bezpłatnego asystenta usamodzielnienia, który wspiera młodzież w codziennych działaniach

Bezpłatne doradztwo zawodowe dla osób do 25 r.ż. (zwłaszcza dla osób opuszczających placówki)

Zwiększenie dostępności informacji o formach wsparcia młodzieży i dostosowanie kanałów komunikacji (np. FB)

Bezpłatne i praktyczne kursy z zakresu edukacji ekonomicznej, dostosowane do potrzeb osób młodych.

Zwiększenie dostępności zakwaterowania interwencyjnego (np. hostel) i poprawa jego jakości (w noclegowniach).

Wykorzystanie wiedzy i doświadczeń młodzieży do projektowania rozwiązań pomocowych.

Pula środków interwencyjnych w organizacjach pozarządowych na wsparcie osób w kryzysie (np. zwrotna pożyczka na kaucję na mieszkanie)

Skrócenie czasu oczekiwania na przydział lokalu mieszkalnego z zasobów miasta oraz zwiększenie puli mieszkań.

Kampanie informacyjne zwiększające świadomość młodzieży w zakresie przysługujących im praw.

Uelastycznienie kryteriów dochodowych przy ubieganiu się o wsparcie (wg zasady „złotówka za złotówkę”) oraz lokal mieszkaniowy.

Zróźnicowanie oferty wsparcia ze względu na wiek (np. placówki i programy dedykowane młodym dorosłym).

Dostęp do mieszkań treningowych uwarunkowany trzeźwością oraz kontrola nad utrzymaniem w nich porządku przez powołanych opiekunów.

Ankiety w placówkach dla osób bezdomnych

Od października do listopada 2019 r. realizowano badania ankietowe w placówkach z terenu m. st. Warszawy i okolic, służące pozyskaniu wiedzy o zakresie wsparcia udzielanego osobom w wieku 17-25 lat. Łącznie otrzymano odpowiedzi od 35 jednostek, tj.:

- noclegowni;
- schronisk dla osób bezdomnych; schronisk specjalistycznych oraz schronisk z usługami opiekuńczymi;
- ogrzewalni całodziennych;
- domów dla matek z dziećmi i kobiet w ciąży oraz specjalistycznych ośrodków wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie;
- ośrodków interwencji kryzysowej;
- mieszkań treningowych .

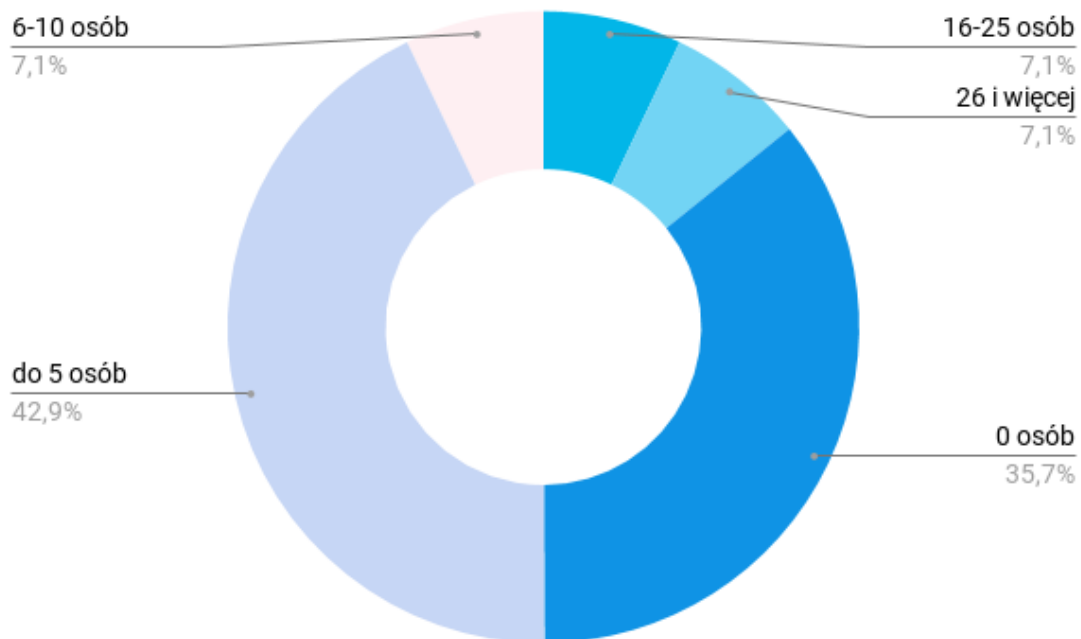
Do ankiety włączyły się także placówki, które nie dysponują bazą noclegową (np. jadłodajnie). Ich odpowiedzi nie były brane pod uwagę przy opracowaniu zbiorczych wyników, z uwagi na ryzyko dublowania się danych (wynikające np. z możliwości korzystania z pomocy żywnościowej w jednym miejscu i wsparcia noclegowego w drugim).

Przedział czasowy przyjęty do analizy (90 dni) wynikał z konieczności uwzględnienia w raporcie różnych warunków pogodowych, które mogą wpływać

na motywację beneficjentów do skorzystania z oferty. Poniżej prezentujemy otrzymane wyniki.

WYKRES NR 1:

Ile osób w wieku od 17 do 25 lat w ciągu ostatnich 90 dni co najmniej raz skorzystało z oferty Państwa placówki?



Z analizy wynika, że łącznie blisko 65 proc. organizacji pozarządowych, świadczyło na przestrzeni ostatnich 90 dni pomoc osobom bezdomnym w wieku od 17 do 25 lat. Ponad jedna trzecia jednostek (35,7 proc.) nie zadeklarowała w ogóle współpracy z tą grupą wiekową, a placówki, które wspierały w tym czasie 16 i więcej beneficjentów stanowią zdecydowaną mniejszość (14,2 proc.).

”

O., 22 lata

Przychodzisz na miejsce, a pracownicy patrzą się na ciebie jak na ducha i pytają:

- Ile pani ma lat? Co pani tu robi?

Czujesz się wtedy jak przegrany człowiek. Masz 21 lat, a przecież to twój własny brat wysłał cię do noclegowni. Czy wiesz, że tam są pluskwy?

O 23 jest już Ci wszystko jedno. Niech są. Takich sytuacji doświadcza się nie raz, nie dwa...

W tym konkretnym przypadku koleżanka przygarnia do siebie, ale trzeba zostawić telefon w lombardzie, żeby mieć na bilet i do niej dojechać.

Kolejna sytuacja?

Kiedy przedłużasz ile tylko się da, pobyt w szpitalu, bo nie masz dokąd iść. A jak w końcu wychodzisz i pytasz brata czy może tym razem jednak cię przenocuje... co słyszysz?

- Kolegę zaprosiłem.

Wtedy uświadamiasz sobie, że nie możesz już na niego liczyć.

Co ci zostaje? Autobusy nocne. Mimo, że wyszłam ze szpitala świeżo po zdjęciu szwów, że każde mocniejsze szarpnięcie autobusu sprawiało mi niemiłosierny ból, jeździłam. Wiedziałam, które trasy są najdłuższe, w których będę mogła złapać najwięcej snu.

W pewnym momencie postanowiłam (mimo wszystko) udać się do schroniska.

Co mi towarzyszyło? Wstyd, obawa, przerażenie. I to powtarzające się pytanie, czy mnie przyjmą.

Gdy trafiłam do schroniska, miałam tylko to, co na sobie i torebkę z dokumentami.

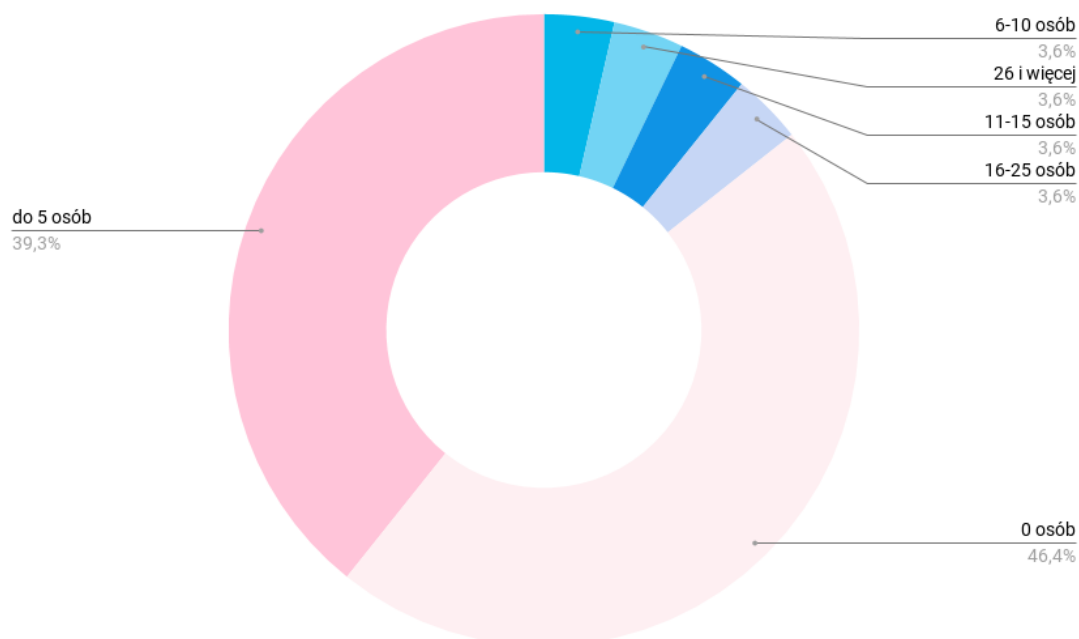
Nic więcej. I nigdy nie zapomnę ulgi, którą poczułam, jak mnie przyjęli. Dostałam ciepłej zupy. Mogłam wreszcie się normalnie umyć. I to uczucie kiedy wreszcie położyłam się do łóżka... Ulga... hmmm... to jednak za mało

“

Potwierdza to prawidłowość płynącą z wywiadów fokusowych, że młodzież ogólnie unika instytucjonalnego wsparcia i korzysta z niego tylko wtedy, gdy alternatywne formy pomocy (np. nocleg u znajomych) zawodzą.

WYKRES NR 2:

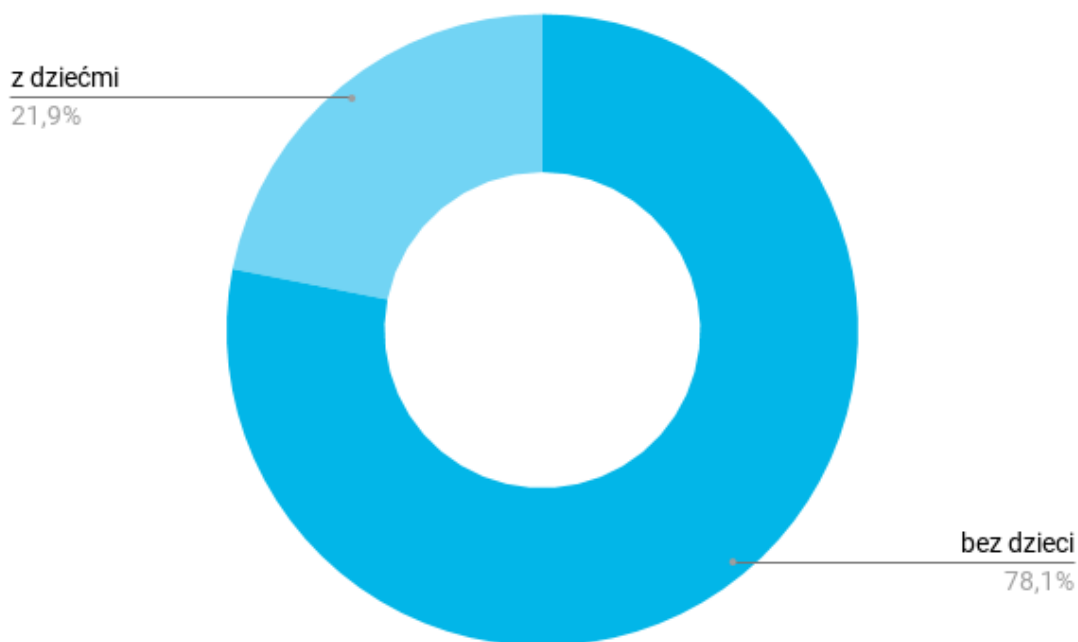
Ile osób w wieku od 17 do 25 lat, które w ciągu ostatnich 90 dni skorzystało z Państwa oferty stanowili mężczyźni?



Wnioski płynące z tego wykresu należy analizować przez pryzmat wynikającej z ankiety populacji osób bezdomnych. Podmioty deklarują w większości, że albo wspierały nieznaczną grupę mężczyzn (39,3 proc.), albo w ogóle nie adresowały do nich pomocy (46,4 proc.), co wynika ze specyfiki placówek dla ofiar przemocy oraz domów samotnej matki. Choć jednostki, które deklarowały wsparcie dla większej liczby beneficjentów, stanowiły niewielki odsetek (14,4 proc.), to objęły one sumarycznie swoim zasięgiem większą liczbę potrzebujących.

WYKRES NR 3:

W ilu procentach placówek w ciągu ostatnich 90 dni przebywały kobiety/mężczyźni w wieku 17-25 z dziećmi?



W 21,9 proc. wszystkich placówek, na przestrzeni ostatnich 90 dni zidentyfikowano obecność dzieci.

T., 22 lata

Razem z rodzeństwem wychowywałem się w domu samotnej matki. Co pewien czas wydawało się, że wychodzimy na prostą. Mama poznawała nowego partnera i wyprowadzaliśmy się, ale po jakimś czasie musieliśmy wracać. Ciągłe coś było nie tak.

Potem sam trafiłem do placówki. W młodzieżowym ośrodku wychowawczym spędziłem prawie pięć lat i jak wyszedłem to byłem już pełnoletni.

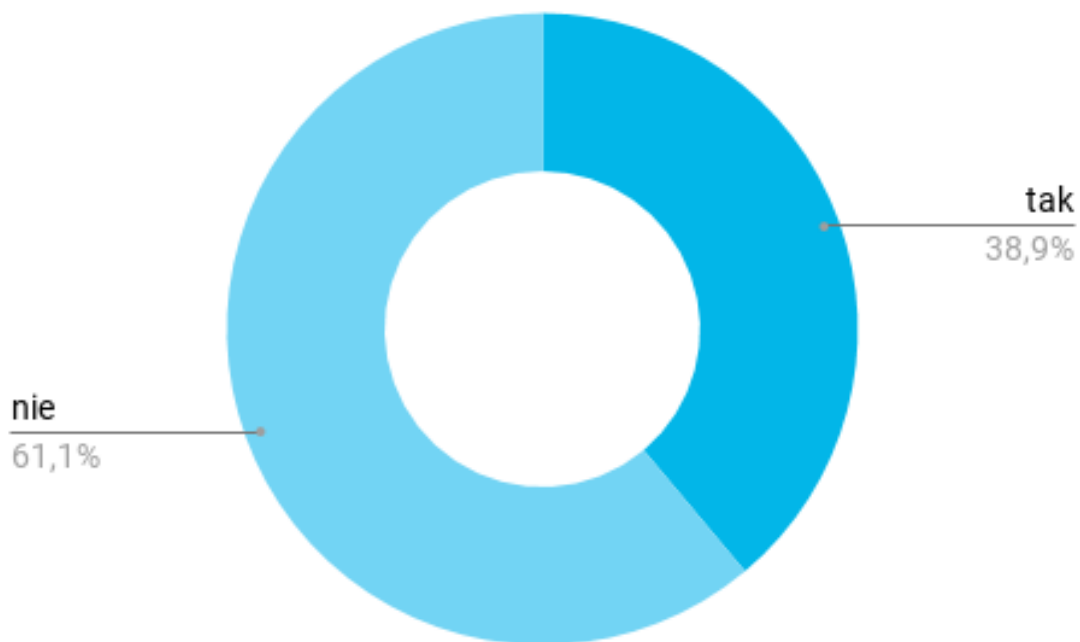
Nie miałem dokąd pójść.

Moja mama nadal mieszka w domu samotnej matki. Moja siostra, która urodziła córkę, też jest w takim domu, a ja poznałem już chyba wszystkie placówki dla bezdomnych w Warszawie.

Były to przede wszystkim instytucje świadczące pomoc ofiarom przemocy w rodzinie oraz placówki interwencyjne. Średnio przebywało w nich do 5 dzieci. Ich profil zakłada, że głównymi odbiorcami są kobiety. Należy także zauważyć, że nieobecność dzieci w placówkach nie zawsze oznaczać musi ich brak, ale może sygnalizować zerwane więzy z rodziną, ograniczenie lub pozbawienie władzy rodzicielskiej.

WYKRES NR 4:

Czy w placówce odnotowano w ciągu ostatnich 90 dni osoby w wieku 17-25 lat z orzeczeniem o niepełnosprawności?



Z badań wynika również, że w blisko 40 proc. placówek, oferujących wsparcie osobom w wieku 17-25 lat, zidentyfikowano – mimo młodego wieku – osoby z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności. Te alarmujące liczby wskazują z jednej strony na możliwość korzystania przez nie z systemowego wsparcia (np. renta), z drugiej natomiast niesie to za sobą potencjalne trudności na rynku pracy i w efekcie utrzymanie statusu osoby bezdomnej. Poszukiwania aktywności,

w tym zawodowej, dla tych osób to także wyzwanie dla samych pracowników socjalnych placówek i ośrodków pomocy społecznej.

Wnioski:

- Przyjmując górną granicę szacunków od sierpnia od października 2019 r. z oferty organizacji pozarządowych z terenu m. st. Warszawy i okolic (schroniska, noclegownie, mieszkania treningowe, ośrodki dla ofiar przemocy oraz domy samotnej matki) mogło skorzystać nawet **150** osób w wieku 17-25 lat (nie można tu wykluczyć rotacji beneficjentów na poziomie ok. 20 proc. z uwagi na potencjalne dublowanie się badanych).
- W ogólnej populacji osób przebywających w ośrodkach, osoby młode stanowią **znikomy odsetek**, co wynika z wysokiego średniego wieku osób bezdomnych w ogóle.
- Na warszawskiej mapie organizacji pozarządowych funkcjonuje kilka **placówek interwencyjnych i wyspecjalizowanych jednostek**, świadczących pomoc młodym dorosłym, które są pierwszym wyborem w przypadku tej grupy wiekowej (np. Fundacja Po Drugie).
- **Bezdomne kobiety** w wieku 17-25 lat znacznie częściej wybierają ofertę noclegową połączoną ze specjalistycznym wsparciem (np. pomoc psychologiczna), co jest związane ze współwystępującymi problemami (np. doświadczeniem przemocy) lub problemami opiekuńczo-wychowawczymi związanymi z dziećmi.
- Najliczniej korzystającą ze wsparcia instytucjonalnego grupą były osoby w przedziale wiekowym **23-24** lata, a najrzadziej **17-18** lat.

Noce spisowe

W literaturze przedmiotu wyróżnia się trzy zasadnicze typy spisowych badań bezdomności:

- „proste liczenie bezdomnych w miejscach niemieszkalnych (ulice, dworce, działki, altanki, klatki schodowe itp.),
- liczenie połączone z badaniem socjodemograficznym (mniej lub bardziej ustrukturalizowanym wywiadem dotyczącym bezdomnej osoby),
- liczenie bezdomnych korzystających z niemieszkalnych form instytucjonalnego wsparcia dla bezdomnych (jadłodajnie, centra medyczne dla bezdomnych, pomoc społeczna”³⁶.

Realizowane od 2013 r. przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (MRPiPS) „Ogólnopolskie badanie liczby osób bezdomnych” stanowi kombinację tych podejść, uwzględniając z jednej strony docieranie do respondentów w miejscach niemieszkalnych, jak również przebywających w instytucjonalnych formach wsparcia z wykorzystaniem kwestionariusza (od 2019 r.). Przyjęta w ramach projektu, realizowanego przez Fundację PO DRUGIE metodologia była (z pewnymi wyjątkami) wzorowana na „Ogólnych wskazówkach dotyczących sposobu realizacji badania”, nadzorowanego przez MRPiPS. Badanie zmierzało do poznania skali bezdomności osób w wieku 17-25, przebywających na terenie m. st. Warszawy. Celem głównym jaki przyświecał wykorzystaniu tej metody badawczej, było określenie liczebności tej grupy, przebywającej w miejscach niemieszkalnych oraz korzystającej z instytucjonalnego wsparcia w miejscach zbiorowego zakwaterowania – noclegownie, schroniska, ośrodki interwencji kryzysowej itd.

³⁶ K. Wysińska, *Niewidzialni i niepoliczalni – rodzaje i skala bezdomności uchodźców i osób „w procedurze”* : [dostęp: 11.11.2019]

E., 19 lat

Przez kilka dni spałem w takim mieszkaniu. To jest w centrum. Małe, jednopokojowe mieszkanie. Właścicielem jest straszny facet, alkoholik chyba. On pozwala u siebie nocować. Jest tam dużo młodych ludzi. Przychodzą, wychodzą. Można się położyć, przekimnąć, nawet umyć.

Niektórzy żyją trochę jak bezdomni, bo w ten sposób się buntują przed jakimiś narzucanymi przez społeczeństwo zasadami. Część jest tam, bo bierze narkotyki. Tylko w ciągu jednej nocy potrafi tam być nawet piętnaście osób.

Metodologia „Nocy spisowych”

Badania spisowe, określane na potrzeby raportu jako „Noce spisowe” zostały przeprowadzone w dn. 27-28 listopada 2019 r. Za koordynację działań związanych z liczeniem odpowiadał przeszkolony w tym zakresie zespół specjalistów, który na co dzień pracuje z młodzieżą lub/i osobami w kryzysie bezdomności. W tygodniu poprzedzającym badanie, odbyło się spotkanie informacyjne, podczas którego przedstawiono założenia analizy.

W celu dotarcia do jak największej liczby miejsc, zespół został podzielony na 3 dwuosobowe mieszane (ze względu na płeć) podzespoły. Każda z grup dysponowała samochodem. Wszyscy rachmistrzowie otrzymali także szczegółowe instrukcje, pisma przewodnie, informujące o badaniu, wykaz placówek i miejsc niemieszkalnych oraz niezbędne formularze.

Badania były realizowane w dwa następujące po sobie dni w godzinach wieczornych, z uwagi na specyfikę osób bezdomnych, których cechuje duża rotacja. Z jednej strony korzystają oni z wybranych miejsc niemieszkalnych tylko jako z bazy wypadowej (np. klatki schodowe), z drugiej zaś specyfika niektórych

placówek (np. noclegowni), narzuca takie rozwiązanie. Mając na względzie błąd „dublowania się danych”, związany z rozciągnięciem w czasie badania, każdorazowo pytano respondentów czy nie zostali oni wcześniej policzeni. W przypadku placówek, proszono o podanie stanu na jeden konkretny dzień. Wydłużenie procesu badawczego było spowodowane względami kadrowymi oraz ograniczeniami finansowymi. Zgodnie z rekomendacjami ekspertów Rzecznika Praw Obywatelskich³⁷ do kategorii bezdomnych zaliczano na potrzeby spisu także osoby przebywające w mieszkaniach treningowych.

Współpraca z innymi podmiotami

Z kilkutygodniowym wyprzedzeniem skontaktowano się e-mailowo z każdym z warszawskich ośrodków pomocy społecznej w celu stworzenia kompleksowej listy miejsc niemieszkalnych. Podjęto także próbę uzupełnienia tych danych o wskazówki organizacji pozarządowych, świadczących streetworking na terenie poszczególnych dzielnic. Następnie, w oparciu o wyniki z poszczególnych jednostek pomocy społecznej, stworzono tzw. mapę miejsc niemieszkalnych, z której korzystali rachmistrzowie, realizując badanie. Podjęliśmy starania by w ramach grup osób przeprowadzających badanie, byli przedstawiciele służb mundurowych, ale z uwagi na krótki czas realizacji projektu, a także ograniczenia kadrowe po stronie Straży Miejskiej, nie było to możliwe

W oparciu o nadesłane dane, określono łącznie blisko **220** miejsc na terenie m.st. Warszawy w poszczególnych dzielnicach, wśród których dominowały:

- pustostany;
- ogródki działkowe;
- piwnice, strychy, altanki śmietnikowe;
- lasy, parki, skwery;
- dworce PKP i PKS;

³⁷ [dostęp: 11.11.2019]

- przystanki autobusowe
- główne węzły komunikacyjne.

Przez wzgląd na ograniczenie kadrowo-finansowo, uznano, że spis nie będzie miał charakteru pełnego, tzn., że zostaną wybrane konkretne miejsce niemieszkalne do weryfikacji. Należy podkreślić, że w ramach współpracy z ośrodkami pomocy społecznej, diagnozowano czy we wskazanych lokalizacjach przebywają osoby w wieku 17-25 lat. Na podstawie uzyskanych informacji wybrano do weryfikacji te miejsce i w oparciu o nie ustalono przebieg trasy. Ponadto, skorzystano z sugestii samej młodzieży w projektowaniu mapy miejsc niemieszkalnych, włączając do niej całodobowe miejsca użyteczności publicznej tj. dworce czy punkty gastronomiczne.

Badania te zostały uzupełnione o kontakt z placówkami, świadczącymi pomoc osobom bezdomnym z terenów m.st. Warszawy oraz okolic. Były to:

- noclegownie;
- schroniska dla osób bezdomnych; schroniska specjalistyczne oraz schroniska z usługami opiekuńczymi;
- ogrzewalnie całodzienne;
- domy dla matek z dziećmi i kobiet w ciąży oraz specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie;
- ośrodki interwencji kryzysowej;
- mieszkania treningowe .

Łącznie zidentyfikowano i objęto badaniem **35 placówek**.

Placówki te były informowane o prowadzonym projekcie e-mailowo oraz za pośrednictwem Branżowej Komisji Dialogu Społecznego ds. Bezdomności (Rada Opiekuńcza). Rachmistrzowie kontaktowali się z nimi w ciągu tych dwóch dni telefonicznie lub osobiście. W ramach kontaktu ustalano obecność osób w wieku 17-25 lat, w tym liczbę kobiet i mężczyzn.

Wyniki spisu:

W trakcie trwania spisu zidentyfikowano łącznie **105 osób bezdomnych w wieku 17-25 lat**, w tym:



- 38 mężczyzn w placówkach wsparcia (np. noclegownia, ośrodek, ogrzewalnia całodobowa, hostel interwencyjny)
- 32 mężczyzn w miejscach niemieszkalnych (pustostany, działki, dworce, całodobowe restauracje typu fast food)

Łącznie nawiązano kontakt z **70 mężczyznami w wieku 17-25 lat**.



- 17 kobiet w placówkach wsparcia (np. noclegownia, ośrodek dla ofiar przemocy, ogrzewalnia całodobowa, mieszkania treningowe)
- 18 kobiet w miejscach niemieszkalnych (pustostany, działki, dworce, całodobowe restauracje typu fast food)

Łącznie nawiązano kontakt z **35 kobietami w wieku 17-25 lat**.

Ok. 30 proc. wszystkich napotkanych młodych osób przebywających w przestrzeni publicznej było pod wpływem alkoholu lub/i środków odurzających. Rachmistrzowie zwrócili uwagę, że szczególnie osoby przebywające w centrach handlowych czy na dworcach niechętnie podejmowały kontakt, co można było odczytywać jako chęć ukrycia sytuacji w jakiej się znajdują. Jednocześnie takie zachowanie wskazuje na konkretne trudności i bariery, które może spowodować

próba udzielenia pomocy i np. zaproponowania zakwaterowania w ramach oferty dedykowanej osobom bezdomnym w Warszawie.

Na uwagę zasługuje także trudność we właściwym rozpoznaniu młodych osób bezdomnych przebywających np. w restauracjach typu fast food. O ile można tu wskazać pewne zachowania, które będą charakterystyczne dla grupy – np. kilka osób siedzących przy jednej porcji frytek, czy jednym wspólnym napoju przez dłuższy czas – o tyle często wygląd młodzieży doświadczającej bezdomności wcale nie odbiega od jej rówieśników.

Kolejną kwestią, na którą zwracają uwagę rachmistrzowie była trudność w dotarciu do miejsc przebywania młodzieży bezdomnej. Młodzież relacjonuje w rozmowach różne rozwiązania – od zamieszkiwania u przyjaciół i znajomych, poprzez korzystanie ze squatów, całonocne podróże komunikacją miejską czy chociażby całonocne „impresowanie” w klubie.

Wyniki jak również obserwacje badaczy dostarczają kilku istotnych wniosków.

1. Młodzież rzadko dociera po pomoc do powołanych do tego instytucji – noclegowni, schronisk, ogrzewalni itp. Jednocześnie niezwykle rzadko jest obecna w miejscach niemieszkalnych wskazywanych przez ośrodki pomocy społecznej i streetworkerów z warszawskich organizacji pozarządowych (zresztą przekazując nam dane o miejscach niemieszkalnych, informowały, że nie spotykają w nich osób do 25 roku życia).
2. Młodzież zagrożona i doświadczająca bezdomności koncentruje się głównie w okolicach centrów handlowych, głównych węzłów komunikacyjnych, całodobowych restauracji typu fast food oraz dworców, gdzie można skorzystać z toalet oraz szeregu udogodnień (np. kanapy, dostęp do WiFi), a także schronić się przed chłodem.
3. Zebrane tylko w ciągu dwóch nocy spisowych dane wskazują, że problem bezdomności młodzieży jest znacznie większy niż pokazują to istniejące

statystyki. W badaniach (np. ogólnopolskie badanie problemu bezdomności) nie uwzględnia się specyfiki funkcjonowania młodych osób bezdomnych i nie prowadzi liczenia w miejscach ich faktycznego przebywania. Co za tym idzie, można przyjąć, że problem bezdomności młodzieży, a wręcz juvenalizacja bezdomności zasługują na prowadzenie bardziej wnikliwych, osobnych badań i analiz.

Ogólnopolskie badania ankietowe

Od października do listopada 2019 r. Fundacja PO DRUGIE realizowała ogólnopolskie badania ankietowe w zakładach poprawczych, młodzieżowych ośrodkach wychowawczych, młodzieżowych ośrodkach socjoterapeutycznych i placówkach opiekuńczo-wychowawczych (dane dotyczące domów dziecka zbierane były tylko w woj. mazowieckim). Podstawą do analizy był brak wystarczających systemowych rozwiązań w zakresie usamodzielniania oraz rozproszenie adresowanych do młodych dorosłych projektów. Autorki raportu *Mieszkalnictwo w Polsce. Dobre praktyki* określają to mianem „zaniedbanego obszaru polityki mieszkaniowej”³⁸. O analogicznych problemach alarmowała w raporcie Najwyższa Izba Kontroli: „szczególnie dotkliwym problemem są ograniczone możliwości zapewnienia odpowiednich warunków mieszkaniowych, co dla części wychowanków oznaczało konieczność powrotu do dawnego, często patologicznego środowiska. Zdaniem NIK może to być jedną z głównych przyczyn trudności w uzyskiwaniu trwałych efektów usamodzielnienia”³⁹. Celem prowadzonej przez nas analizy było sprawdzenie jak wiele osób opuszczających wyżej wymienione instytucje i wchodzących w proces usamodzielnienia, będzie potrzebowało w pomocy w zakresie mieszkaniowym.

³⁸ B. Audycka, M. Ruszkowskiej-Cieślak (red.), *Mieszkalnictwo w Polsce. Dobre praktyki*, Warszawa 2017, s. 17.

³⁹ Najwyższa Izba Kontroli, *Pomoc w usamodzielnianiu się pełnoletnich wychowanków pieczy zastępczej*, Warszawa 2014, s. 8.

Dzięki ankiecie możliwe było także ustalenie jak wielu z jej absolwentów wiąże swoją najbliższą przyszłość z Warszawą.

K., 21 lat

Jak wyszłam z domu dziecka to miałam osiemnaście lat. Jedyne miejsce, do którego mogłam pójść to był mój dom rodzinny, ale tam nie działa się nic dobrego. Urodziłam wtedy syna i przy pierwszej okazji został mi odebrany. W domu ciągle były jakieś libacje, nie miałam na to wpływu.

Potem trafiłam do mieszkań treningowych i udało mi się go odzyskać.

Myślę, że gdybym miała dokąd pójść jak wyszłam z placówki, nie musielibyśmy przez to wszystko przechodzić.

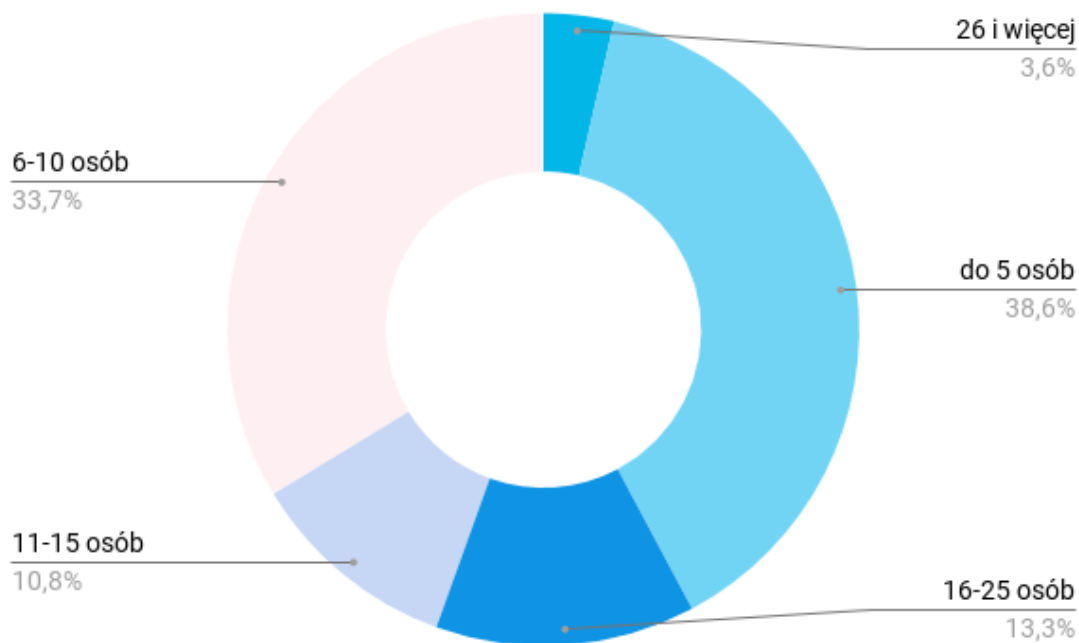
Zapytania skierowano do:

- 85 młodzieżowych ośrodków socjoterapii;
- 90 młodzieżowych ośrodków wychowawczych;
- 35 zakładów poprawczych;
- 112 domów dziecka i pogotowi opiekuńczych (z województwa mazowieckiego).

Baza kontaktowa została opracowana przez Fundację PO DRUGIE. Łącznie otrzymano odpowiedzi od 87 jednostek ze wszystkich województw. Poniżej prezentujemy najważniejsze wyniki badań.

WYKRES NR 1:

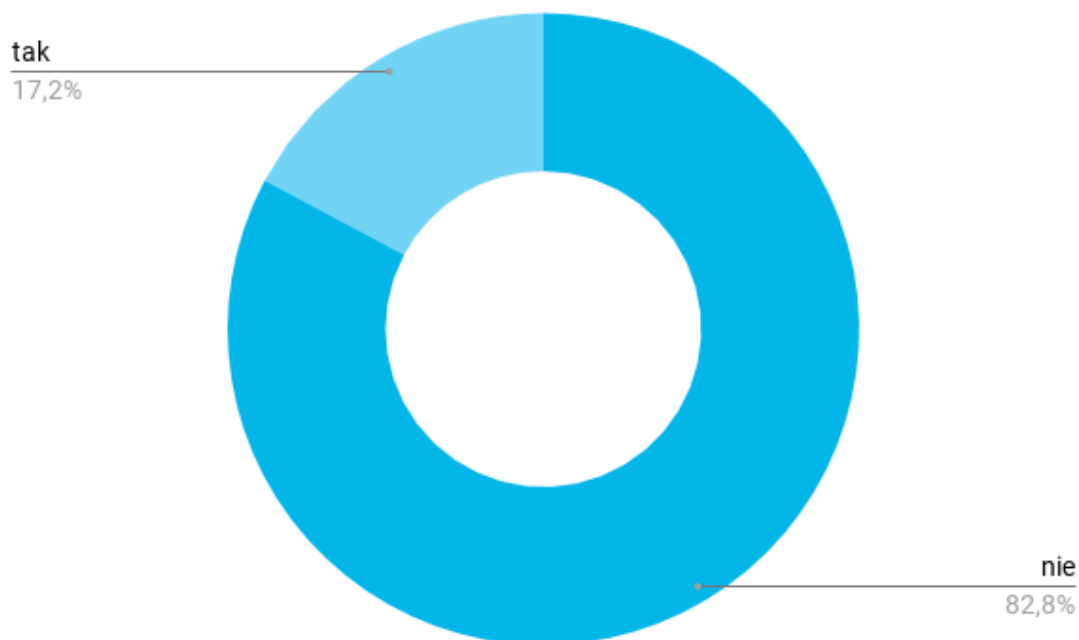
Ile osób w wieku od 17 do 25 lat, planowo zakończy swój pobyt w Państwa placówce do końca roku szkolnego 2019/2020 r.?



Wśród wszystkich badanych placówek dominują te, które z zakończeniem roku szkolnego 2019/2020 opuści do 5 osób (38,6 proc.) oraz 6-10 osób (33,7 proc.). W 31 proc. tych podmiotów przebywają obecnie osoby z ostatnim adresem zamieszkania na terenie m. st. Warszawy. Jednocześnie, wg szacunków placówek sumarycznie nawet to 180 osób wraz z zakończeniem przyszłego roku szkolnego deklaruje chęć zamieszkania na terenie m. st. Warszawy lub okolic. Są to osoby przebywające obecnie w jednostkach zlokalizowanych na terenie województwa podlaskiego, śląskiego, mazowieckiego, lubelskiego, zachodniopomorskiego, łódzkiego i świętokrzyskiego.

WYKRES NR 2:

Czy wśród osób, które opuszczą placówkę do końca roku szkolnego 2019/2020 r. są osoby, które w przeszłości doświadczyły bezdomności?



Z szacunkowych danych zebranych w placówkach, objętych badaniem wynika, że ponad 17 proc. z nich deklaruje wśród swoich beneficjentów osoby z doświadczeniem różnych form bezdomności (np. pobyt jako dziecko w placówce dla ofiar przemocy domowej). Jednocześnie, w odniesieniu do beneficjentów dwóch placówek stwierdzono bezpośrednie ryzyko pobytu w schronisku dla osób bezdomnych, noclegowni lub domu dla samotnych matek na przestrzeni 12 kolejnych miesięcy po opuszczeniu placówki.

W ramach ankiety pytano także o dostępne w placówkach formy usamodzielnienia, z których korzystają uczestnicy. Ich lista poniżej:



doradztwo zawodowe (np. testy predyspozycji, konsultacje z doradcą zawodowym)



warsztaty zarządzania budżetem domowym / nauka zarządzania finansami



kursy przygotowujące do zawodu / podnoszące kwalifikacje zawodowe



warsztaty rozwoju kompetencji społecznych (np. asertywność, komunikacja) oraz trening zastępowania agresji



terapia uzależnień



psychoterapia



arteterapia



biblioterapia



socjoterapia



terapia zajęciowa



profilaktyka uzależnień



warsztaty kulinarne



rozmowy indywidualne dotyczące planowanej przez wychowanków przyszłości, (konkretne działania po ukończeniu 18. roku życia lub po opuszczeniu placówki)



zaznajamianie z urzędami i instytucjami



wolontariat

Poniżej także lista pozostałych form usamodzielnienia, z których korzystają uczestnicy poza placówką (np. w jednostkach pomocy społecznej, organizacjach pozarządowych):

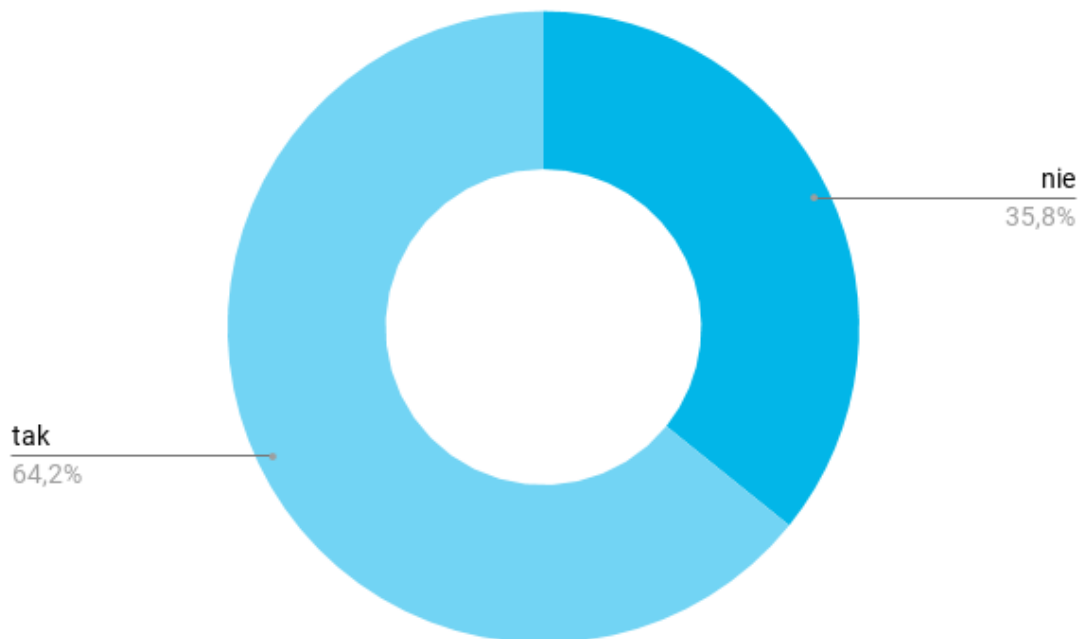
- wizyty i warsztaty w instytucjach rynku pracy
- wsparcie finansowe nauki udzielane przez PCPR
- wnioski o pomoc na usamodzielnienie oraz kontynuację nauki oraz zagospodarowanie składane w PCPR-ach oraz w MOPS-ach
- mieszkanie chronione
- nauka efektywnego poszukiwania pracy
- wsparcie psychiatryczne
- wsparcie prawne
- zajęcia dla młodych matek
- indywidualna pomoc asystenta rodziny, pracownika socjalnego oraz kuratora społecznego
- terapia rodzinna
- kursy doszkalające oraz podnoszące kwalifikacje (np. w OHP)
- zasiłki celowe, pomoc materialna, stypendia na kształcanie
- Indywidualne Programy Usamodzielnienia obejmujące wszystkie dostępne w ramach tej pomocy formy (np. dofinansowanie w przypadku kontynuacji nauki, poprawę warunków mieszkaniowych itp).
- wsparcie przy opracowaniu wniosku o przyznanie lokalu mieszkalnego (np. socjalnego).

Wśród problemów z jakimi borykają się osoby opuszczające placówkę, ich pracownicy wskazali na:

- brak stabilnych więzów społecznych (np. sytuacja rodzinna) – 95,5 proc.
- uzależnienia (np. od alkoholu, narkotyków) – 66,3 proc.
- brak stałych środków do życia – 59,6 proc.
- niski poziom wykształcenia – 37,1 proc.
- zaburzenia psychiczne typu depresja, nerwica – 30,3 proc.
- bezrobocie / niski poziom kwalifikacji zawodowych – 23,6 proc.
- zadłużenie – 6,7 proc.
- zdemoralizowane środowisko – 1 proc.
- brak własnego mieszkania – 1 proc.⁴⁰

WYKRES NR 3:

Czy monitorują Państwo losy osób opuszczających Państwa placówkę?



⁴⁰ Wyniki nie sumują się do 100 proc., ponieważ odpowiadający mogli zaznaczyć więcej niż 1 odpowiedź.

Na pytanie czy placówki monitorują losy swoich beneficjentów po ich opuszczeniu, zdecydowana większość (64,2 proc.) odpowiedziała, że tak. Wśród najczęstszych metod wskazywali oni:

- ankietę online
- kontakt osobisty
- kontakt telefoniczny
- monitorowanie spraw urzędowych i sytuacji szkolnej
- pisma do jednostek pomocy społecznej (OPS, WCPR, PCPR) oraz korespondencja z opiekunami usamodzielniania
- zjazd absolwentów oraz spotkania okolicznościowe (np. świąteczne)
- social media
- raporty o absolwentach
- osobiste wizyty absolwentów w placówce

Fakt, że placówki śledzą losy swoich absolwentów jest pozytywnym sygnałem, świadczącym o zainteresowaniu tych instytucji podopiecznymi. Stanowi to także cenne źródło wiedzy o przyszłości osób funkcjonujących przez lata w systemie resocjalizacyjnym, które pozwala mierzyć stopień jego efektywności.

Jednocześnie – choć należy odczytać uzyskane informacje pozytywnie – pojawia się pytanie o to jak wielu z wychowanków faktycznie pozostaje w kontakcie z placówką, jak długo trwa śledzenie ich losów oraz jak wielu przekazuje prawdziwe informacje.

Warszawskie Centrum Pomocy Rodzinie

Poza wyżej wymienionymi placówkami, skierowano również analogiczne zapytanie do koordynowanych przez Warszawskie Centrum Pomocy Rodzinie rodzin zastępczych, z których otrzymano 30 odpowiedzi od koordynatorów pieczy zastępczej i pracowników socjalnych. Należy zauważyć, że skala działań WCPR

oraz zróżnicowanie rodzin objętych wsparciem (a także zróżnicowanie na poziomie dzielnic), pozwala jedynie na sformułowanie ogólnych wniosków. Pogłębione analizy wymagałyby w większym stopniu uwzględnienia specyfiki WCPR:

- najwięcej (30 proc.) ankietowanych deklaruje, że w koordynowanych przez nich rodzinach przebywa do 5 osób;
- wg wskazań, w blisko trzech czwartych koordynowanych rodzin z końcem roku szkolnego 2019/2020 r. pobyt zakończy do 5 osób (wśród których większość stanowią chłopcy);
- wg wskazań koordynatorów, spośród osób, które opuszczą rodziny zastępcze w przyszłym roku, 46,7 proc. nie złożyło jeszcze wniosku o najem lokalu mieszkalnego na terenie m. st. Warszawy, a beneficjenci z 33,3 proc. z nich ubiegają się o pobyt w mieszkaniu wspomaganym / treningowym / chronionym na terenie m. st. Warszawy;
- 86,7 proc. koordynatorów nie dostrzega wśród swoich beneficjentów osób zagrożonych bezdomnością na przestrzeni 12 miesięcy od opuszczenia rodziny;
- wśród najczęstszych form usamodzielnienia, z których korzystają wychowankowie wymieniano: kursy przygotowujące do zawodu/podnoszące kwalifikacje zawodowe (73,3 proc.), psychoterapię (56,7 proc.) oraz doradztwo zawodowe (53,3 proc.);
- wśród najczęstszych problemów z jakimi borykają się wychowankowie, ankietowani wymieniali: brak stabilnych więzi społecznych (83,3 proc.), brak stałych środków do życia (60 proc.), niski poziom wykształcenia (46,7 proc.) oraz zaburzenia typu depresja, nerwica (40 proc.);

- koordynatorzy deklarują, że 86,7 proc. monitoruje losy absolwentów w ramach realizacji IPU (Indywidualny Program Usamodzielnienia), a także poprzez kontakt e-mailowy, telefoniczny lub osobisty.

PODSUMOWANIE

Uzyskane w ramach raportu dane liczbowe wskazują, że bezdomność młodych ludzi jest ważnym problemem społecznym, który wymaga szerszych analiz i pogłębionych badań, jak również podjęcia zdecydowanych interwencji i tworzenia rozwiązań, które będą sprzyjać wychodzeniu z bezdomności i zapobiegać degradacji społecznej młodzieży. Warto podkreślić, że obecnie w Warszawie realizowane są programy dla młodych osób doświadczających bezdomności i zagrożonych bezdomnością. Są to przede wszystkim mieszkania treningowe i program interwencyjnego zakwaterowania w hostelach pracowniczych prowadzone przez Fundację po DRUGIE. Funkcjonują również schroniska dla młodych osób bezdomnych (Stowarzyszenie Otwarte Drzwi ul. Targowa 82, Monar ul. Marywilska 44 a). Wszystkie ww. działania są dobrą prognozą dla dalszego, systemowego poszukiwania rozwiązań nad stworzeniem oferty adekwatnej do rzeczywistych potrzeb ludzi młodych. Oferta ta powinna być przemyślana i spełniać warunki systemowych rozwiązań w zakresie zapobiegania bezdomności i interwencji w przypadkach jej doświadczania bądź zagrożenia nią. Dane zebrane ze schronisk, ośrodków i noclegowni w ramach prowadzonej diagnozy pokazują, że młodzież rzadko korzysta z tych rozwiązań, a do tego typu miejsc trafiają jedynie pojedyncze osoby. Ten fakt sprawia, że problem bezdomności osób młodych nie jest zauważalny w statystykach, przez co może być traktowany jako marginalny. Jednocześnie z informacji zebranych od ośrodków pomocy społecznej i organizacji pozarządowych zajmujących się streetworkingiem wynika, że młode osoby bardzo rzadko pojawiają się w rozpoznanych przez pracowników i wolontariuszy miejscach – i znów znikają niejako z mapy problemu bezdomności. Warto w tym miejscu podkreślić, iż prowadząc badania na potrzeby niniejszego raportu, w czasie nocy spisowych zostały odwiedzone miejsca, których nie wskazali pracownicy socjalni,

ani streetworkerzy – np. galerie handlowe. Jednocześnie miejsca te okazały się być ważnym punktem spotkań młodych ludzi znajdujących się w kryzysie.

PERSPEKTYWA BADAWCZA

Badanie bezdomności młodych dorosłych wymaga nie tylko określonych kompetencji i nakładów finansowych, ale także długoterminowej perspektywy, która pozwoli uchwycić dynamikę tej zbiorowości, a także wypracować – z udziałem jej reprezentantów – długofalowe rozwiązanie w zakresie polityki społecznej.

Z kolei badania w obszarze wykluczenia mieszkaniowego nie powinny tylko skupiać się na indywidualnych dyspozycjach jednostek (np. poziom wykształcenia, stan zdrowia), ale także uwzględniać zmieniającą się sytuację na rynku nieruchomości (np. rosnące ceny najmu), która dziś w znacznym stopniu determinuje sytuację osób młodych.

ROZWIĄZANIA

Działania realizowane przez samorzady w obszarze promocji mieszkalnictwa społecznego, powinny upowszechniać współpracę organizacji pozarządowych z prywatnymi właścicielami mieszkań, co pozwoliłoby w kilkuletniej perspektywie zwiększyć zasób lokalowy, jakim dysponuje trzeci sektor. Placówki, w których młodzież znajduje się ze względu na występujące w rodzinie problemy lub demoralizację czy czyny karalne powinny lepiej przygotowywać młodzież do procesu usamodzielnienia, a w szczególności zadbać o regulowanie sytuacji mieszkaniowej. Niezbędne jest tworzenie rozwiązań mieszkaniowych ukierunkowanych na wspieranie młodzieży i zapewniających kompleksowe wsparcie w sytuacji bezdomności.

Potrzebne są również działania streetworkingowe ukierunkowane na współpracę i pomoc młodzieży i młodym dorosłym przebywającym w przestrzeni miejskiej i doświadczających bezdomności.

BIBLIOGRAFIA:

- B. Audycka, M. Ruszkowskiej-Cieślak. 2017. *Mieszkalnictwo w Polsce. Dobre praktyki*, Warszawa 2017.
- M. Dębski, S. Retowski. 2008. *Psychospołeczny profil osób bezdomnych w Trójmieście*, Gdańsk.
- W. Gola, Rżanek, M. Tędziogolska, P. Woźniakowska. 2015. *Problem bezdomności młodzieży i młodych dorosłych w Warszawie*, Warszawa.
- K. Gyódi, W. Hardy, J. Mazur. 2019. *Airbnb w Warszawie: charakterystyka rynku i wyzwania dla miasta*, Warszawa.
- J. Gudowski (red.). 2017. *Kodeks cywilny, Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczegółowa*, Warszawa.
- M. Helak. 2019. *Miasta dla młodych*, Warszawa.
- Kocia, P. Modzelewski, K. Opolski, K. Roszewska, M.J. Sochocki, P. Zapadka. 2013. *System profilaktyki bezdomności i pomocy osobom bezdomnym w Warszawie*, Warszawa.
- Program „Mieszkania2030”, Projekt z dn. 28 września 2018 r.
- *Społeczna Strategia Warszawy. Strategia Rozwiązywania Problemów Społecznych na lata 2009–2020*, 2008. Warszawa.
- Ustawa z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali.
- Ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych.
- Ustawa z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych.
- Ustawa z 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej - tekst ujednolicony z dnia 20 lipca 2018 r.
- Uchwała nr XIII/295/2019 rady miasta stołecznego Warszawy z dnia 30 maja 2019 r. w sprawie zasad restrukturyzacji zadłużenia z tytułu zajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu . Warszawy.

- Uchwała nr XXIII/669/2019 rady miasta stołecznego Warszawy z dnia 5 grudnia 2019 r. w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu miasta stołecznego Warszawy.
- *Wieloletni Program Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem . Warszawy na lata 2018-2022.* 2017. Warszawa.
- J. Wygnańska. 2008. *Wsparcie oraz diagnozowanie populacji ludzi bezdomnych w Warszawie – ekspertyza,* Warszawa.